Nr. 170. Dnia 22 czerwca. Piątek. Dnia 10 (22) czerwca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, o godzinie 9-ej z rana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutrzejszemi niesporami rozpoczyna się w kościele archikatedralnym św. Jana doroczny odpust Narodzenia św. Jana Chrzciciela, którego uroczystość przypada w niedzielę.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zmorę, która od półtora roku dławiła życie polityczne Węgier, szerząc gorycz i rozstrajając nawet harmonijne stosunki towarzyskie, która wywołała przesilenie gabinetowe i omal nie rozprzęgła nietylko popularnego i zasłużonego ministerjum, ale nawet rej wiodącej w parlamencie partji liberalnej, wczoraj nareszcie zgładzono. Dezyderjusz Szilagyi, ów minister sprawiedliwości, który obroną swoją projektu ślubów cywilnych w izbie deputowanych ściągnął na siebie niełaskę korony, przesyciwszy swoją mowę kolorytem niechęci dla katolicyzmu, postanowił zrehabilitować się w oczach miarodajnych czynników i zabrał ponownie w tym samym przedmiocie głos w izbie magnatów, tym razem strzegąc się pilnie wszelkich nielojalności wyznaniowych i traktując reformę ze stanowiska wyłącznie politycznego. Mowa Szilagyiego wywarła wpływ decydujący. Izba przystąpiła niezwłocznie do głosowania i przyjęła projekt rządowy, nad którym korona rozpostarła swój płaszcz opiekuńczy, 128 głosami przeciw 124.

Niebywałe wysiłki czyniono z obu stron, aby szalę zwycięstwa przechylić na swoją stronę. Jeszcze we środę prasa zachowawczo-katolicka w Budapeszcie obliczała większość swoją na 8—10 głosów. Cieszono się, że stary 92-letni hrabia Mikołaj Banffy, zwolennik reformy, nie zdoła opuścić swojego legowiska; że książę Battyany-Strattman odjechał do Anglji, że były nadżupan Piots Ormos nie przybędzie itd. Zwolennicy reformy cieszyli się, że jeden z głównych matadorów opozycji katolickiej, hr. Maurycy Pallfy, złożony jest ciężką chorobą i bez niebezpieczeństwa dla życia swojego podróży do Budapesztu nie podejmie; że wszyscy dygnitarze dworu węgierskiego, którzy podczas pierwszego głosowania izby dali swoje wota przeciw reformie, wierząc w to silnie, iż korona jej w duszy nie sprzyja, nie będą tym razem uczestniczyli w głosowaniu. I rzeczywiście — przybył z nich na posiedzenie wczorajsze jeden tylko wielki marszałek dworu hr. Antoni Szecsen i—głosował przeciw ustawie, sprawę sumienia i przekonania religijnego unosząc po nad względy dworskie i polityczne.

Magnaci, którzy rozjechali się już do miejsc kąpielowych i letnisk, powrócili w pełnym komplecie do Budapesztu. Setki, tysiące telegramów rozesłano w ostatnich kilku dniach na wsze strony świata, aby zapewnić sobie rękojmię każdego głosu. To też komplet wczorajszy w izbie magnatów zgromadził się w takiej liczbie, na jaką nawet kwestorowie nie byli przygotowani. Trzydziestu magnatów, nienawykłych do godzinnego wystawania na nogach, nie znalazło dla siebie foteli i musiało wysłuchać długiej, parogodzinnej dyskusji stojąco.

Rokowania kompromisowe, które prowadzono w ostatnich dniach, rozbiły się doszczętnie. Hr. Stefan Keglewich proponował, aby do rozporządzenia ministerjalnego, które unormować ma praktyczne przeprowadzenie ustawy, dodano zobowiązanie dla urzędników cywilnych, aby dając nowożeńcom ślub państwowy, nie omieszkali energicznie stwierdzić, że związek cywilny jest tylko połowicznym związkiem, religja bowiem nakazuje dokończyć aktu przed Bogiem w świątyni. Czas zawarcia ślubu cywilnego miał być wedle projektu hr. Keglevicha tak wymierzony, aby bezpośrednio po nim nastąpić mógł ślub kościelny. Wszystkie te półśrodki uznano za bałamuctwa bez praktycznego celu, bezsilne wobec samego faktu dopuszczenia związku cywilnego dla nowożeńców katolickich, którzy w wielu wypadkach uważać się mogą za uwolnionych od obowiązku religijnego, o ile im ten mógłby nie być wygodnym. Ostatecznie hr. Stefan Keglevich poprzestał na opublikowaniu swoich zacnie pomyślanych poprawek w *Budapesti Hirlap*, w izbie ich nie postawił, gdyż los inicjatywy jego był naprzód przesądzony. W krytycznej chwili izba miała przed sobą tylko projekt rządowy, który przyjąć albo odrzucić należało. Przyjęto.

Węgry powinszować sobie mogą, że nareszcie smo-

68)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Marewicz, pod wpływem tego wzroku, odwracał się i kurczył w fotelu.

— Są skargi—mówił szybko, unosząc się—są liczne skargi... Grożą sądem... kryminałem. Dotychczas się wykręcam. Ale to już mi się sprzykrzyło nareszcie. Djable życie... Czekać nie mogę ani na twoje hasło, ani na greparowską sukcesję, która dotąd w pieluszkach papierowych dokumentów... Zanim ona z powijaków wylezie, to mnie tu djabli wezmą...

Był widocznie rozdrażniony i zmęczony tą rozmową. Rękami trząsł i rzucał się niespokojnie.

Przemski, sam mocno wzburzony, chodził po pokoju, pracując myślami.

— Ładna historja!—mruczał — ładna historja!... To gorzej niż myślałem.

A baron gniewał się teraz, unosił.

— Ja sobie kpię z twoich miljonów!—wołał.— Potrzebuję spokoju, stary jestem... nie chcę nic, tylko spokoju. Niech mi Leszczyc da tyle, abym mógł spokojnie usunąć się ztąd... A ty sobie Woryskiego bierz i greparowskie miljony i niech was wszystkich piorun trzaśnie!...

— Bardzo to ładnie—odparł Przemski, chodząc ciągle i nie zważając na uniesienie Marewicza—ale z tego nic... Leszczyc ani grosza nie da!

— Nie da!—powtórzył baron, uderzając w stół pięścią—jeśli nie da, to będzie miał zabawkę!... Zapomniał ten zacny właściciel Berezowa z przyległościami, że i on sam nie jest bez odpowiedzialności... Zapomniał, że należał do założycieli, że przez długi czas był członkiem rady nadzorczej banku, że po dziś dzień jest jego akcjonarjuszem, i że przez usunięcie się i wypowiedzenie kapitału nie wszystko załatwił. Odpowiedzialność jego trwa jeszcze dotąd. Jeśli mnie pociągną, to pociągną i jego, pociągną i starego Woryskiego... absolutnie!

Przemski zatrzymał się znowu przed Marewiczem.

— Skończmy już—rzekł.—Ty może umyślnie teraz niebezpieczeństwo przesadzasz... Znam twoje sztuczki. Powiedz raz prawdę, powiedz szczerze, a ja muszę znaleźć radę... muszę!

Baron bystro spojrzał. Przemski mówił tak stanowczo, że kto wie? Należało próbować...

— Nie kłamię—odparł—nie kłamię... Dajcie zaraz pieniędzy a będzie spokój. Dziś jednak jest tak: kasa pusta... ani grosza. Depozytów brak... natomiast papiery bez wartości... To zaraz pokryć trzeba...

Mówił z cyniczną obojętnością. Wszystko mu już było jedno; długa dyskusja z Przemskim do reszty go zmogła. Doświadczał podobnego uczucia, jak winowajca, który, badany przez sędziego śledczego i znużony długiem przesłuchaniem, wyznaje wreszcie wszystko—aby wypocząć.

— Kto depozyty naruszył?—pytał dalej Przemski—kto przyjmował papiery bez wartości? kiedy się to stało?

Marewicz spojrzał na niego z podełba.

— Ciekawy jesteś i pytasz, jakbyś miał do tego prawo. Lecz i na to ci odpowiem: Głupi Woryski wszystkiego narobił. Zapowiadali się nam jacyś kapitaliści zagraniczni, chcący tu zakładać pewne przedsiębiorstwo, dom aukcyjny, czy coś podobnego... Chcieli wejść ze mną w spółkę. Zgodziłem się; dlaczegoż nie miałem się zgodzić? Przyjechali przed dwoma dniami... Mnie nie było we Lwowie; wyjeżdżałem na kilka dni w pilnym interesie. Potrzebowali gotówki a mieli tylko walory zagraniczne. Woryski, który miał upoważnienie, jako dyrektor, przyjął je a wydał w zamian całą gotówkę i depozyty... Przyjechawszy, przekonałem się, że walory bez żadnej wartości, skrachowane, że Woryski dał się po prostu okpić oszustom...

— Z którymi ty byłeś w zmowie! — krzyknął Przemski.—Domyślałem się tego. Wziąłeś resztki pieniędzy bankowych przez podstawionych oszustów a ubrałeś Woryskiego w piękną odpowiedzialność...

Marewicz rękę machnął.

— Myśl ty sobie o mnie co ci się podoba i gadaj co chcesz—odparł cynicznie.—Pytałeś, odpowiedziałem szczerze—głupi Woryski winien... a teraz radź, skoroś obiecał... Powtarzam ci raz jeszcze: kasa pusta, pieniędzy niema ani grosza, a *periculum in mora*. Jeśli nie dostanę zkąd pieniędzy — krach!... A wówczas i Leszczyc i Woryski spotkają się tam, gdzie nigdy spotkać się nie spodziewali...

Przemski tarł ręką czoło w zamyśleniu.

Jeśli baron mówił prawdę, a ze wszystkiego wnosić można było, iż w tej chwili był szczerym, niebezpieczeństwo stawało się rzeczywiście groźnem i blizkiem.

— Ile potrzeba—spytał nagle — abyś mógł utrzymać się przynajmniej czas jakiś, aby ów depozyt naruszony zwrócić i ocalić Woryskiego?

Baron nie odpowiedział zaraz. Nie chciał powiedzieć za mało a przesadzić także było niebezpiecznem. Uderzyło go przytem to, iż Przemski dbał tylko o Woryskiego, o Leszczycu nie wspominał.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ka niezgody zduszono. Będą one mogły powrócić teraz w prawidłową kolej życia publicznego. Zapewne w praktyce okaże się, że ustawa o ślubach cywilnych mniejszem zagraża niebezpieczeństwem życiu religijnemu narodu, niż w toku kampanji przypuszczano. Ludność katolicka nie wyrzecze się związków kościelnych, kilka lub kilkanaście wypadków pominięcia ich w ciągu roku nie nadweręży bytu kościoła ani państwa. Ci, którzy poprzestaną na ślubie cywilnym, poprzestawali dotąd na konkubinacie; z dwojga złego może mniejszem jest pierwsze.

Z Belgradu i z Konstantynopola usiłują odmówić znaczenia politycznego podróży, w jaką młody król Aleksander serbski z wielką *mise en scène* puszcza się jutro nad Bosfor. Sułtan Abduł Hamid jest wzorowym mistrzem kurtuazji dworskiej i zamierza przyjąć młodocianego władzcę Serbji z wyszukaną grzecznością, która sprawi głębokie wrażenie w Serbji, czującej się dumną z tego, że Obrenowicz popłynie do Konstantynopola na jachcie sułtańskim, którym płynął tam niedawno cesarz Wilhelm, i zamieszka w gwieździstym kiosku obok padyszacha. Ale to są efekty zewnętrzne. Czy król Aleksander odniesie korzyści polityczne ze swojej okazałej podróży, czy mianowicie Abduł Hamid przyzna serbom macedońskim te same przywileje, jakie przyznał niedawno bułgarom macedońskim—to się pokaże dopiero, gdy król Aleksander z malowniczych szlaków bizantyńskich powróci do swego skromnego konaku belgradzkiego.

Br. Z.

Dla chorych.

IV.

Zakłady wodolecznicze.

Obok wymienionych poprzednio zakładów wodoleczniczych przy rozmaitych zdrojowiskach, zarówno krajowych, jak zagranicznych, w całej Europie istnieje cały szereg tego rodzaju zakładów, cieszących się mniej lub więcej rozprzestrzenioną sławą. Naturalnie, tylko te ostatnie mieć będziemy na względzie, zastrzegając z góry, że istniejące w kraju u nas zakłady w zupełności odpowiadają zadaniu i wybornych posiadają kierowników; jeśli więc ktoś szuka po za granicami lepszej kuracji i lepszej opieki, myli się bardzo. Tylko w tych razach, kiedy prócz kuracji wodoleczniczej jest nieodzowną rzeczą klimat górski, którego u nas niema, wyjazd do wodolecznic zagranicznych jest usprawiedliwiony, a i w tym razie wiele miejscowości w Galicji odpowie w zupełności zadaniu. Z tem zastrzeżeniem wymieniamy poniższe zakłady:

Aussee, w Styrji, stacją kolei posiada dobrze urządzony zakład wodoleczniczy dra Schreibera.

Fürstenhof, w Styrji, jest internatem, założonym przez dra Czerwińskiego. Zakład jest prowadzony z całą umiejętnością i ścisłym rygorem.

Görbersdorf, na Szląsku pruskim, założony przez dra Brehmera i prowadzony przez niego aż do śmierci. Tradycja zakładu trwa do dziś, a przeważnie chorzy płucni uciekają się do Görbersdorfu, gdzie znajdują umiejętną, a często skuteczną pomoc. Utrzymanie całodzienne wraz z mieszkaniem i kuracją niezbyt drogie. Komunikacja na Toruń, Wrocław do Dittersbadu lub na Sosnowice i Wrocław, z Dittersbadu końmi. Lekarze: Römpler i Weber.

Gräfenberg, ojczyzna wodolecznictwa, tu bowiem Priesschnitz pierwszy zaczął stosować wodoleczenie w 1830-ym roku. Komunikacja: Sosnowice, Oppeln, Brieg do Neisse, ztąd 40 wiorst końmi. Lekarze zakładowi: Schindler, Emeli, Hosann.

Jaworze, niedaleko Bielska na Szlasku pruskim, zakład wodoleczniczy i żętyczarnia. Ceny 4—10 rs. dziennie.

Kaltenleutgeben, pod Wiedniem, zakład pierwszorzędny pod kierunkiem profesora Winternitza, odznacza się sumiennem traktowaniem chorych.

Krynica, zakład rządowy pod kierunkiem dra Ebersa.

Zakopane, zakład dra Chramca.

Kąpiele morskie.

Przechodzimy teraz do *kąpieli morskich.* Kąpiele morskie zalecane są przez lekarzy zarówno dla swego składu zbliżonego do solanek, jak i pobudzającego działania i powietrza. Najliczniej uczęszczane są przez naszych chorych kąpiele Baltyku i morza Północnego. Z kąpielisk tego ostatniego rodzaju wymienić należy:

Boulogne sur mer. Miasto nad morzem we Francji, miejscowość licznie uczęszczana. Toż samo da się powiedzieć o *Hawrze, Dunkierce.*

Helgoland, wyspa należąca do Niemiec, o mil kilka od lądu stałego, 9 godzin od Hamburga odległa. Miejscowość licznie uczęszczana, ale bardzo droga.

Nordenay, wyspa należąca do Niemiec (dawniej królestwa hanowerskiego), o milę od brzegu, posiada kąpieliska nieco cieplejsze, niż na Helgolandzie. Sezon od d. 15-go czerwca do 30-go września. Komunikacja na Berlin. Bremen, Emden, zkąd 5½ godzin statkiem.

Ostenda, na pobrzeżu Belgji, najwięcej uczęszczane kąpielisko lądu stałego. Miasto tuż przy morzu. Urządzenia doskonałe. Miejscowość nader droga. Komunikacja na Berlin i Magdeburg do miejsca. Sezon od d. 15-go czerwca do 15-go października.

Na morzu Zachodniem znajdują się:

Travemünde, należące do miasta Lubeki, oddalone o kwadrans od tego miasta. Brzegi twarde, spadziste, urządzenia kąpielowe dobre. Sezon od d. 15-go czerwca do końca września. Komunikacja na Krzyż, Nowy Brandenburg, Lubekę.

Putbus, na wyspie Rugji, z bardzo łagodnym klimatem; jedyną niedogodność stanowi zbytnia odległość brzegu od miasta. Nieco bliżej Królestwa istnieją następujące kąpieliska.

Kołobrzeg, na Pomorzu, posiada solankę, i dobre kąpiele morskie. Sezon od d. 15-go czerwca. Komunikacja na Mławę, Soldau, Jabłonowo; Nowy-Szczecin do miejsca.

Libawa nad Baltykiem, w gub. kurlandzkiej, dobre kąpiele morskie. Komunikacja z Warszawy przez Wilno do miejsca.

Połąga, w gub. estlandzkiej, nad Baltykiem, dobrze urządzone kąpiele morskie.

Rewel, miasto w g. estlandzkiej, dobre kąpiele morskie.

Soboty, nieopodal Gdańska, licznie uczęszczane kąpiele morskie. Brzeg płaski, piaszczysty. Komunikacja na Mławę i Gdańsk.

W południowej Europie następujące kąpiele są bardziej uczęszczane:

Wenecja, Tryest, Nizza oraz około Neapolu *Castellamare, Ischia* i *Amalfi,* wreszcie w południowej Francji *Marsylja* i *Cannes.*

Lekarz.

Heine w Paryżu.

I.

Co się stało ze słynnemi dokumentami Heinego, o których tyle mówiono w r. 1872-im? Około tej epoki pojawiła się książka: „Niemcy w Tuillerjach w r. 1850—1860 przez Henryka Bordiera". Autor książki, opierając się na dokumentach, odnalezionych w „Archiwach", pozostałych po Napoleonie III-im, ogłosił nazwiska wszystkich niemców, którzy miewali bliższe stosunki ze szkatułą cesarską. Między innemi w archiwach owych znaleziono ślad rokowań, prowadzonych pomiędzy niejakim Friedlandem a księciem Grammontem, ambasadorem Francji w Wiedniu. Pewnego razu Friedland zaproponował ks. Grammontowi kupno za 30,000 fr. zeszytu, pozostałego po Heinem, stanowiącego własność wdowy po poecie. Zeszyt ten—pisał ks. Grammont w raporcie, przesłanym do Paryża—zawierał manuskrypt, zatytułowany „Napoleon III-ci", skierowany był przeciwko cesarzowi, a zawierał 67 utworów wierszowanych przeciwko królowi pruskiemu, nadto zaś obszerną korespondencję, wymienioną pomiędzy Heinem a Thiersem, Guizotem, Micheletem, Mignetem, księżną Belgiojoso, Michałem Chevalier i w. inn. Napoleon III-ci odrzucił ofertę. Ale co się ostatecznie stało ze słynnemi temi dokumentami?

Odpowiedzi na zapytanie szukał oddawna Juljusz Legras, wybitny profesor z Bordeaux. W przekonaniu, iż długi pobyt Heinego w Paryżu (od r. 1831—1856-go) musiał z konieczności więcej śladów po sobie pozostawić, niż ich znaleziono w pośmiertnej korespondencji poety, uczony ten zaczął szukać, gdzie się dało. Przedewszystkiem zwrócił się do osób, które przypuszczalnie mogły być w posiadaniu jakichkolwiek pamiątek lub papierów. Tak więc Ksawery Marmier miał rękopis poematu, wydanego przed kilkunastu laty; Taine, jeden z największych wielbicieli poety niemieckiego, nie znał go osobiście, również, jak Juljusz Simon i Barthélemy Saint-Hilaire. Sama nawet pani Furtado-Heine nie posiadała ani jednego wiersza, pisanego ręką swego sławnego kuzyna. Dopiero przypadek dopomógł Legras'owi do rozświecenia zagadki.

Pewnego dnia, gdy rozmawiano u Taine'a o kłopotach, jakie miał Legras z odnalezieniem papierów po Heinem, Jan Bourdeau, wypadkowo przytomny rozmowie, oświadczył, iż ma u siebie całą plikę listów i papierów niewydanych. Wręczył mu je kiedyś Levy, wydawca dzieł Heinego, z prośbą o przejrzenie i zadecydowanie, czy papiery nie zawierają materjału na tom wydawnictwa. Legras wziął się do przeglądania papierów i znalazł tam: 1) wiersze a raczej fragmenty wierszy, 2) przekłady dzieł Heinego na francuski, wreszcie 3) listy i bruljony listów.

W ostatnim zeszycie *Deutsche Rundschau* Legras zdaje sprawę z niewydanych tych papierów po twórcy „Nowej Wiosny". Oto charakterystyczniejsze szczegóły artykułu:

Listy niewydane Heinego, przedstawione nam przez Legras'a, dotyczą trzech różnych epok w życiu poety: pierwsze r. 1835—1836-go, drugie r. 1844-go, trze wreszcie r. 1855-go.

Listy z epoki pierwszej świadczą o stosunkach, zaw zanych pomiędzy Heinem a piękną księżną Belgio i jej otoczeniem. Znajomość ta sięga r. 1831-go, g księżna, świeżo do Paryża przybyła, spotkała się z p w salonach Lafayetta.

Młoda, zaledwie 23-letnia księżna wywarła głębo wrażenie na Heinem, który był jednym z najczęstsz gości w jej salonie, zwłaszcza, gdy mąż księżnej, wpro dzony nanowo w posiadanie rodzinnego swego mają skonfiskowanego w swoim czasie przez Austrję, miał m żność otworzyć żonie salon literacki i artystyczny. między stałymi gośćmi spotykano: Thiersa, Liszta, Thierry'ego, Musseta, Heinego, Cousina, Ary Scheff Migneta.

Wkrótce potem rozpoczęła się najfatalniejsza ep w życiu Heinego. Doprowadzony do nędzy, prześla wany przez rząd niemiecki, poeta w ostateczności zwr się do rządu francuskiego z prośbą o pomoc, z pr o pensję stałą. Wiadomo, iż pensja ta, odbierana Francji, pozbawiła Heinego bardzo wielu sympatyj mieckich, że dziś nawet gwałtowna opozycja przeci projektowi pomnika dla Heinego bierze źródło w tym kcie. Legras stara się wyświetlić prawdę i rehabilito w ten sposób pamięć poety. Tak, to prawda, że He pobierał pensję od rządu francuskiego, ale nie jako sz i zdrajca, jak tego chcą wrogowie Heinego. Przyja poety z salonu księżnej Belgiojoso wyzyskali swój st nek z Thiersem i wystarali się o fundusze, potrzebne cie do życia. Heine sam oświadcza w r. 1848-ym, iż r francuski zaczął mu wypłacać pensję dopiero wówc gdy przekłady francuskie jego dzieł zaczęły się ukazy w paryskim handlu księgarskim.

Księżna Belgiojoso, Mignet, Thiers—oto wpływy, re przyczyniły się do wyrobienia pensji Heinemu. Je cześnie z Heinem zaczął pobierać podobną „subwen Augustyn Thierry.

A Guizot, który, jak mówiono, za 4800 fr. roc miał kupić pióro i sumienie Heinego? Legras przyt tu kilka dowodów, które świadczą, iż było to popr oszczerstwo. Oto np. jeden z listów, pisanych do Mig przez niepodpisanego korespondenta:

„E. Montégut, który znał dobrze i Thiersa i Hein zapewniał mnie w tych dniach, iż tylko osobiste wpł Thiersa przyczyniły się do wyrobienia pensji Heine A oto jeszcze jeden dowód: syn wielkiego ministra, pr sor G. Guizot, opowiadał mi, że Thiers w kilka lat źniej prosił usilnie jego ojca, aby nie zaprzestawał płacania pensji poecie niemieckiemu. Jakoż dzięki p watnej protekcji Thiersa pensja była nadal utrzym Widocznie Heine nie oddawał żadnych usług rząd francuskiemu, skoro o nim zapominano powoli..."

(X)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartał uprzejmie prosimy sz. prenumerato rów o wczesne nadsyłanie przedpłat na czas dalszy, od tego bowiem zale regularny odbiór naszego pisma. D uniknięcia nieporozumień, uprzedz my szanown. prenumeratorów mie scowych „Kurjera", iż przedpłat na ręce roznosicieli może być wnos na jedynie za kwitem sznurowy pieczęcią administracji opatrzony w przeciwnym bowiem razie za wpły pieniędzy odpowiadać nie możem Prenumeratorów zaś prowincjon nych uprzedzamy, iż przedpłata wi na się zaczynać od 1-go każdego mi siąca nowego stylu i kończyć się na o statnim dniu każdego miesiąca, gdy inaczej powstaje podwójny kos portorjów dla prenumeratora. Wsze kie listy pieniężne i korespondencj tyczące się prenumeraty lub ogłosze winny być adresowane wprost d ADMINISTRACJI „KU RJERA WARSZAWSKI GO", plac Teatralny nr. 9.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. żizń* donosi, iż z polecenia p. minist komunikacyj opracowany został przez urzędnikó ministerjum pp. Lasskiego i Skarzyńskiego projek komitetów rzecznych głównie dla Dniestru i Bo Obecnie projekt powyższy jest przedmiotem obr komisji, zostającej pod przewodnictwem dyrekto departamentów dróg lądowych i wodnych, Stołpak wa. Komisji chodzi mianowicie o uogólnienie pr jektu i zastosowanie go do wszystkich rzek sp wnych w obrębie państwa.

= *Now. wr.* pisze: Zjazd międzynarodowy inżenierów austrjackich i russkich, zwołany w Warszawie w celu uregulowania koryta rz. Wisły, ukończył się w d. 12-ym b. m. Kwestja unormowania wysokości urządzeń pogranicznych i wałów ochronnych została rozstrzygnięta pomyślnie. Protokuł zjazdu, podpisany przez wszystkich uczestników, złożony został w ministerjum komunikacyj przez inżeniera Żwana.

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W d. 1-ym czerwca pochodząca ze wsi Żarajec, w powiecie janowskim, dziewczyna wiejska, J. Kowalczykówna, powróciwszy z lasu, położonego w pobliżu wsi, opowiedziała niektórym z włościan, że w lesie słyszała jakiś huk podziemny. Łatwowierni włościanie zadecydowali zaraz, że w miejscu, gdzie daje się słyszeć huk, jest zakopany skarb, udali się też tam i zaczęli kopać ziemię w nadziei, że wydobędą ten skarb. Skarbu naturalnie nie znaleźli, ale wydało im się, że z wykopanego przez nich dołu wydobywały się jakieś promienie w kierunku stojących w pobliżu dwóch drzew. Po upływie tygodnia, ta sama Kowalczykówna znowu przechodziła przez las i powróciwszy opowiedziała włościanom, że w tem samem miejscu, gdzie poprzednio słyszała huk podziemny, na jednem z drzew dostrzegła tym razem dwie postacie, ubrane w bieli; widzenie to wkrótce znikło, ale jej się zdawało, że to były postacie Zbawiciela i Matki Boskiej. Opowiadanie Kowalczykówny szybko rozpowszechniło się między włościanami powiatów janowskiego i lubelskiego, a wieści o cudownem widzeniu przedarły się nawet do gubernji radomskiej. Do drzew, na których Kowalczykównie objawiły się widzenia, zaczęli napływać pielgrzymi, których liczba dosięga niekiedy 3,000 na dobę. Tłum zazwyczaj w milczeniu przygląda się drzewom, przyczem niektórzy utrzymują, że widzą na drzewach oblicza Zbawiciela i Matki Boskiej. W dniu 10-ym czerwca zgromadzony tłum był liczniejszy niż poprzednich dni. Drzewa były ozdobione wieńcami, obrazami i jarzącemi lampami, a obecni klęcząc śpiewali pieśni. Na miejscu zbiegowiska dniem i nocą dyżurują organy miejscowej policji, które wszakże nie widzą na drzewach żadnych postaci."

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W pracowni rozbiorowej miejskiej dokonano analizy chemicznej russkich win szampańskich ze składu Karola Arnolda Szachta pod nr. 48-ym przy ulicy Hożej, przyczem znaleziono w winie kwas salicylowy, szkodliwy dla zdrowia. Z tego powodu inspektor urzędu lekarskiego łącznie z asesorem farmacji, Bukowskim, lekarzami: Ławiaginem i Kotelewskim oraz z p. o. komisarza cyrkułu mokotowskiego powtórnie zrewidowali pomieniony skład i zabrali do analizy osiem butelek wina szampańskiego. Rezultat tej powtórnej analizy jest następujący: 1) wino „Clarette" po rs. 2 za butelkę zawiera nieznaczną domieszkę kwasu salicylowego, 2) szampańskie „Monopol" w butelkach zielonych zdradza mocną reakcję na kwas salicylowy; 3) szampańskie *Grand Mousseux* czerwone zawiera kwasu salicylowego bardzo dużo i 4) *Grand vin qualité supériure mousseux* zdradza lekką reakcję na kwas salicylowy. Ponieważ domieszka do napojów kwasu salicylowego poczytuje się za szkodliwą dla zdrowia konsumentów, polecam przeto komisarzowi cyrkułu mokotowskiego fabrykanta Szachta za wyrób win szampańskich szkodliwych dla zdrowia pociągnąć do odpowiedzialności sądowej z § 115 ustawy o karach."

= Na ostatniej licytacji, odbytej w lombardzie akcyjnym przy placu Wareckim, sprzedano, jak donosi *Gaz. polic.*, 1,199 fantów niewykupionych i nieprolongowanych z przewyżką 1,817 rs. do zwrotu interesantom.

= Z zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery dowiadujemy się, że w d. 19-ym b. m. do szpitala Dzieciątka Jezus dostawiono 2 nowych chorych z pod nr. 6-go przy ul. Grójeckiej, tegoż dnia umarł w szpitalu 1 chory, wyzdrowieli 2, pozostało chorych 31; w d. zaś 20-ym przybyli 2 nowi chorzy, jeden z pod nr. 3-go na Nowo-Dzikiej i jeden ze wsi Sielce w gminie Mokotów, wyzdrowieli 2, pozostało chorych 31. W obrębie gubernji warszawskiej d. 17-go b. m. we wsi Wola umarł 1, wyzdrowiał 1 i pozostało 3 chorych; w mieście Gombinie zmarło osób 2, wyzdrowiały 3, pozostało chorych 9. W gubernji płockiej w d. 15-ym i 16-ym czerwca: w mieście Płocku zachorowała 1 osoba, zmarła 1, pozostało 2 chorych; w mieście Mławie zachorowała osoba 1, wyzdrowiała 1, pozostało 3; w mieście Ciechanowie zachorowało osób 9, zmarły 3, wyzdrowiało 5 i pozostało chorych 25. W gubernji radomskiej od d. 14-go do 16-go czerwca: w osadzie Żarnowie zachorowały 2 osoby, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 5; we wsi Miedzno-Drewniane zachorowała 1 osoba, było razem chorych 3 i w osadzie Wierzbicy zachorowały 2 osoby, zmarła 1, pozostał 1 chory.

= W okresie miesięcznym, jak donosi *Gaz. polic.*, zapadło w Warszawie na choroby zakaźne 483 osób, mianowicie: na ospę 108, szkarlatynę 39, odrę 99, tyfus brzuszny 14, wysypkowy 50, błonicę 83, koklusz 22, krwawą dysenterję 8, gorączkę połogową 11, cholerę azjatycką 13. Z tych chorych zakaźnych zmarło 171 osób. Ospa najbardziej grasowała przy ulicach: Pańskiej, Żelaznej, Chmielnej, Franciszkańskiej, Zajęczej, Przyokopowej, Ogrodowej, Krochmalnej, Ślizkiej i Drewnianej; szkarlatyna na ul.: Grzybowskiej i Mokotowskiej, odra na Bugaju, Chmielnej, Grzybowskiej, Ogrodowej, Trębackiej i Erywańskiej; tyfus wysypkowy przy Franciszkańskiej; błonica przy Kruczej, Krochmalnej Grzybowskiej i Hrubieszowskiej.

= Po raz pierwszy przytułek noclegowy na Pradze jest otwarty przez całe lato i, jak praktyka wykazuje, uboga ludność chętnie z przytułku korzysta. W ciągu ostatniego tygodnia nocowało tam: 1845 mężczyzn, 482 kobiety i 33 dzieci.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej na posiedzeniu, odbytem d. 4-go b. m., mianowała lekarza asystenta szpitala starozakonnych, dra Dawida Nisensona, lekarzem ambulatoryjnym tegoż szpitala.

= W dniu wczorajszym w 59-ym roku życia zmarł w naszem mieście ś. p. Wilhelm baron Buttlar, wytrawny publicysta i literat; nieboszczyk od wielu lat był jednym z głównych współpracowników *Wieku.*

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator siedlecki r. t. Subbotkin z Siedlec, gubernator płocki rz. r. st. Janowicz z Płocka i dyrektor gimnazjum rz. r. st. Giejewski z Marjampola.

= J. E. ksiądz Aleksander Bereśniewicz, biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, wyjechał wczoraj do Włocławka.

= Z literatury.

* Ostatni tom, z kolei 20-ty „Pism Henryka Sienkiewicza" zawiera najświeższe utwory drobne znakomitego pisarza.

Znajdujemy tu: dobrych naszych z odcinków *Kurjera* znajomych, a mianowicie: „Wyrok Zeusa", „Z wrażeń włoskich", „Organista z Ponikły", „U źródła", „*Lux in tenebris lucet*", „Bądź błogosławiona!", „Pójdźmy za nim", „Listy o Zoli".

* Otrzymaliśmy świeżo wydaną jednoaktówkę dramatyczną, wierszem przez p. Józefa Jankowskiego nakreśloną, p. t. „Żyje!...".

= O Łodzi.

Dowiadujemy się, iż redakcja *Tygodnia* piotrkowskiego przedsiębierze wielce pożyteczne wydawnictwo „Przewodnika informacyjno-adresowego m. Łodzi".

Znana z sumienności redakcja bezwątpienia wywiąże się z zadania jaknajlepiej.

Przewodnik wyjdzie w trzech językach.

Użyteczności książki takiej dla handlu i przemysłu dowodzić byłoby zbytecznem.

Przewodnik zaopatrzony będzie w mapę miasta i ukaże się już w r. b.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim przedstawienia niema.

Na jutro repertuar teatru Wielkiego zapowiada „Halkę" Moniuszki.

* Teatr Letni daje dzisiaj komedje: „Dom otwarty" Bałuckiego i „Posażną jedynaczkę" Fredry.

Jutro w teatrze Letnim komedja Augiera „Rodzina Fourchambault".

* „Biedna dziewczyna" ukaże się dzisiaj po raz 33-ci na deskach teatru Nowego.

Jutro teatr Nowy wystąpi z arcywesołą krotochwilą Jordana „Myszy bez kota".

Widowisko rozpocznie operetka Koschata „Piosenki tyrolskie" z p. Czosnowską.

* Pierwsze przedstawienie w teatrze Letnim komedji Bissona „Bohaterski Cardunois" dane być ma w środę przyszłą.

* Przed wyjazdem na urlop panna Marczellówna ukaże się jeszcze w „Bawidełku", „Rodzinie Fourchambault" i „Właścicielu kuźnic".

* Przepełniony był wczoraj teatr Nowy na 25-em przedstawieniu „Ciotki Karola".

Całemu widowisku towarzyszyły nie dające się powstrzymać wybuchy śmiechu rozbawionej publiczności.

Artystom nie szczędzono oklasków.

Powodzenie tej krotochwili zawisło całkowicie od wykonania roli tytułowej, która grana jest doskonale przez p. Śliwińskiego, ze szczerym humorem i niezwykłą siłą komiczną.

* Dochodzi nas wiadomość, iż Władysław Miller, niegdyś świetny bas a dziś wyborny nauczyciel śpiewu, zapadł ciężko na zdrowiu.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 216, Letnim 524, Nowym 485; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 310, Bellevue 204 i Wodewilu 146; w Dolinie szwajcarskiej 263; na wystawach: etnograficznej 16 i muzeum rzem. 68.

* Jutro p. Czystogórski występuje w Eldorado z premjerą.

Będzie nią sztuka p. K. Koziorowskiego z muzyką Sonnenfelda „Wyprawa na księżyc".

Jest to obraz mieszczański w 4-ch aktach oryginalny, pierwszy z jakim wzmiankowane towarzystwo występuje, coś w rodzaju *féerie.*

* W teatrzyku Bellevue na jutrzejsze sobotnie przedstawienie złożą się dwie oryginalne jednoaktówki: „Recepta" p. Romana Wielickiego i „Pokój do wynajęcia" pp. Golańskiego i Popławskiego, operetka Offenbacha „Płaczka i śmieszek", nadto wyjątki z różnych operetek.

= Na Przytulisko.

Organizator zabawy letniej w połączeniu z loterją fantową na dochód „Przytuliska", p. Siemieński, prosi o zaznaczenie, że zabawa ta odbędzie się pojutrze, w niedzielę, d. 24-go b. m., w ogrodzie Frascati.

W razie niepogody zabawa znów zostanie odłożoną do piątku, d. 29-go b. m.. w który przypada dzień świąteczny.

= Na świeże powietrze.

Za staraniem gminy ewangelicko-augsburskiej w dniu wczorajszym wyprawiono koleją terespolską w okolice Nowo-Mińska na czas letni 50 dziewcząt i chłopców zakładu sierot tej gminy.

Wysłane na wieś sieroty pozostawać będą pod dozorem gospodyni wyznaczonej przez zarząd gminy, a urządzeniem siedziby letniej i wysyłaniem zajął się p. W. Heneberg, członek zarządu tej gminy.

= Zebranie koleżeńskie.

W dniu wczorajszym, wedle zapowiedzi, odbyło się w Wilanowie zebranie koleżeńskie wychowańców szkoły technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej, którzy ją ukończyli w r. 1884-ym.

Z liczby 27 opuszczających wówczas szkołę stawiło się tylko 16, z pozostałych: 5 zmarło, a 6 od przybycia powstrzymały interesy ważne a usprawiedliwione listami.

Zjazd rozpoczęto od nabożeństwa w kościołku wilanowskim, a zakończono wspólną biesiadą w tamecznej restauracji i uradzono, aby za lat sześć zjazd ponowić.

Na wniosek jednego z obecnych profesorów, postanowiono upamiętnić zebranie szlachetnym czynem i złożono dość znaczną sumę na rzecz dzieci pozostałych po jednym ze zmarłych kolegów.

= U wioślarzy.

Po wyścigach konnych i cyklowych przychodzi obecnie kolej na wioślarskie, które się odbyć mają w d. 29-ym b. m.

Biegów będzie sześć, a mianowicie:

Pierwszy wyścig gigów, do którego zapisali się sternicy: 1) p. Henryk Gejzler; 2) p. Adam Chmielewski.

Drugi wyścig sześciowiosłówek ze sternikami pp.: Janem Beinem w pierwszej i Karolem Dobronokim w drugiej.

Do trzeciego biegu staną dwa skulingi z pp.: Stachlewskim na jednym i Zawadzkim na drugim.

W czwartym walczyć będą ośmiowiosłówki z pp.: Władysławem Deniszczukiem i Janem Stanisławskim.

Piąty bieg, t. zw. Pair-Oared na cztery krótkie, rozstrzygnie zwycięstwo między pp. Witoldem Pusłowskim a Ksawerym Müllerem.

Ostatni bieg szósty rozegra się między naszymi a płockimi wioślarzami na ośmiowiosłówkach.

= Na Dynasach.

Program jednogodzinnego rekordu, jaki ma się odbyć w niedzielę na Dynasach, o czem już przed kilku dniami donosiliśmy, przedstawia się bardzo interesująco.

Pierwszą nagrodę w postaci żetonu złotego wielkiego oraz dyplomu mistrza jazdy na Dynasach otrzyma ten jeździec, który w przeciągu godziny przejedzie $32\frac{1}{2}$ wiorst; drugą—żeton złoty mały, jeździec który w tymże czasie zrobi 32 wiorst; trzecią—żeton srebrny wielki za $31\frac{1}{2}$ wiorst; czwartą — za 31 wiorst, żeton srebrny mały.

Żetony bronzowe otrzymają ci jeźdźcy, którzy w ciągu godziny przejadą przynajmniej wiorst 30.

Do biegów tych zapisali się pp.: Horodyński, Osiński, Skrodzki, Gayer, cykliści warszawskiego klubu, Kühnel z Łodzi Iliński, Awaków z klubu russkiego, i p. Neuding z Union-Clubu.

Rekord rozpocznie się o godzinie 4-ej, a 22 minut różnić będzie wyjazdy każdego z jeźdźców.

= Wycieczka drukarzy.

Otrzymujemy zawiadomienie następujące:

„Komitet urządzający wycieczkę drukarzy warszawskich do Jabłonny ma honor zawiadomić wszystkich członków biorących w niej udział, iż z powodu nadzwyczajnego wylewu Wisły wycieczkę zmuszony jest na czas jakiś odroczyć — o dniu tym zaś nie omieszkamy za pośrednictwem pism zawiadomić. *A. Pajewski, K. Krasuski, K. Gołoński. Z. Zieliński.*"

= Nowa lecznica.

Dziś, o godz. 12-ej, ks. Wojcicki poświęcił nowootworzony przy ulicy Bielańskiej pod nrem 18-ym zakład dla chorych na oczy, zostający pod opieką lekarzy: dra Michała Kępińskiego i dra Władysława Garlińskiego.

Od dawien dawna potrzeba podobnego zakładu czuć się dawała w Warszawie.

Okulistyka śpieszy się w pochodzie swoim naprzód, zdobywa coraz to nowe środki przeciw największemu kalectwu na świecie, nowy zakład więc postawił sobie za zadanie te wszystkie nowe zdobycze wprowadzić u siebie i wedle sił i możności służyć ludziom.

Mieści się on na drugiem piętrze, w ośmiu obszernych pokojach, z których dwa przeznaczone są na ambulatorja, jeden na salę operacyjną, reszta dla chorych, odbywających kurację w zakładzie.

Czystość i porządek wzorowy wszędzie.

Opłata skromna, gdyż za opiekę w oddzielnych pokojach wraz z opieką lekarską wynosi od 2—4-ch rs. na dobę, w salach zaś wspólnych po rs. 1 kop. 50 od osoby.

Operacja opłaca się oddzielnie.

Przy zakładzie urządzony został oddział dla chorych przychodzących, którym codziennie od godziny 10 do 2-ej udzielana będzie porada lekarska za opłatą 30 kop. od osoby.

Nowej instytucji szczerze życzymy powodzenia.

= Bilety powrotne.

Od d. 11-go lipca r. b. wprowadzone będą w bezpośredniej komunikacji pomiędzy Warszawą-Nadwiślańską a stacjami kolei dąbrowskiej: Radom, Kielce, Suchedniów, Wierzbnik, Niekłań i Olkusz t. zw. bilety powrotne po cenie zniżonej, ważne w ciągu pięciu dni, włącznie z dniem kupna biletu.

Bilety powrotne składać się będą z dwóch części, z których jedna służyć będzie na przejazd w jedną stronę, druga w odwrotnym kierunku.

Bilety te wszystkich trzech klas, ważne będą na wszystkie pociągi osobowe kursujące pomiędzy powyżej wymienionemi stacjami.

Ceny biletów powrotnych będą następujące: od Warszawy do Radomia I-ej kl. — 7.98, II-ej 5.99, III-ej 3.6; do Kielc I-ej 12.18, II-ej 9.14, III-ej 4.67; do Suchedniewa I-ej 10.45, II-ej 7.84, III-ej 4.1; do Wierzbnika I-ej 10.86, II-ej 8.15, III-ej 4.17; do Niekłania I-ej 11.19, II-ej 8.39, III-ej 4.28; do Olkusza I-ej 18.33, II-ej 13.74, III-ej 7.2.

Bilety powrotne do stacyj: Warszawa, Kielce i Radom, sprzedawane będą na tych stacjach, zaś do Suchedniowa, Wierzbnika, Niekłania i Olkusza tylko na stacji Warszawa Nadwiślańska.

= Wylew Wisły.

Woda w Wiśle, dosięgnąwszy w nocy 16 stóp 2 cali, zaczęła opadać i to względnie szybko, gdyż do południa ubyła jej stopa.

Chociaż powódź się zmniejsza, maszyny parowe, ustawione przy kanałach, bez przerwy są czynne.

Przybyli z góry Wisły parowcem komunikują o dość szybkiem opadaniu tam wody.

Padające jednak deszcze tak w Warszawie, jak i w górze Wisły budzą słuszne obawy ponownego przyboru.

Godzina 12-ta w południe.

Wodomiar na filarze mostu wskazuje cal niżej 15 stóp.

Woda w dalszym ciągu opada, ustępując jednocześnie z ulic, na które się przedostała dnia wczorajszego.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu pod № 3-ym przy ul. Chmielnej Władysławowi Podgórskiemu skradziono w cyrku letnim podczas przedstawienia zegarek złoty o dwóch kopertach, wartości 150 rs. — W pokojach umeblowanych pod № 5-ym przy ul. Chmielnej Józefowi Druckiemu skradziono pierścień z brylantem wartości 100 rs. — Na przedmieściu Ochota z bryczki Feliksa Gołębiowskiego skradziono walizę, zawierającą trzy garnitury męskie, dwie jedwabne suknie damskie, oraz bieliznę; razem na sumę 300 rs. — Pod № 5-ym przy ul. Pięknej Helenie Kosowskiej skradziono zegarek z łańcuszkiem i złotemi brelokami.

= Znaczna kradzież.

Powierzanie przewozu rzeczy nieznanym furmanom zawsze jest ryzykowne.

Doświadczył tego p. Kazimierz Walkiewicz.

Wynająwszy letnie mieszkanie pod Miłosną, pan W. spotkał jakiegoś furmana na Kamionku i widząc, że ma duży wóz, ugodził się o przewóz rzeczy za 6 rs.

Dla bezpieczeństwa, wyprawiono razem z ruchomościami służącą, Józefę Szczęśniakównę.

Furman, wyjechawszy za Grochów, polecił służącej czekać przy drodze na pana W., który jakoby miał nadjechać dorożką.

Nierozgarnięta dziewczyna była posłuszna.

Tymczasem państwo W. dopiero w cztery godziny później przyjechali koleją i nie zastawszy ani furmanki, ani służącej, rozpoczęli poszukiwania.

Służącą późnym wieczorem znaleziono, lecz wóz z rzeczami przepadł.

Były tam cztery paki z rozmaitemi utensyljami gospodarczemi, dwa duże kufry z garderobą i bielizną, wreszcie worki z pościelą, oraz kilka krzeseł, stoliki i cztery fotele.

Złodziej-furman przepadł bez śladu.

Pan W. oblicza poniesioną stratę na sumę około 800 rs.

= Rabunek.

Zamieszkały pod № 91-ym przy ul. Gęsiej Wojciech Trębowicz, w przejściu przez ul. Wolność, został znienacka napadnięty.

Rabusiów było pięciu, więc Trębowicz nie odważył się bronić i oddał łotrom portmonetkę z kilkunastu rublami.

Jednego z napastników ujęto, inni zaś są poszukiwani.

= Przy pracy.

Dziś zrana w fabryce Rudzkiego pod № 3-im przy ul. Fabrycznej robotnikowi, Karolowi Frydrychowi, spory odłam żelaza zgruchotał stopę lewej nogi.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na prawym brzegu Wisły za cytadelą, przy ładowaniu skrzyń na gabar, robotnik, Wojciech Kluczyński, został ciężką paką przygnieciony.

Wydobyto go ze złamaną ręką i bolesnem uszkodzeniem prawego boku.

= Podrzucenie.

Nocy dzisiejszej w bramie domu pod № 11-ym przy ul. Wołowej znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące przeszło miesiąc życia.

Podrzutka, po spisaniu protokułu w kancelarji cyrkułowej, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Drobne ognie.

Pod № 20-ym na Starem Mieście felczer, Bencjan Kutzbert, stawiając bańki, rozlał spirytus, który się nagle zapalił i spowodował pożar.

Domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

W mieszkaniu Eufemji Sienczerskiej na Woli spaliła się komoda z garderobą i bielizną wartości około 200 rs.

= Pożar.

Ubiegłej nocy, jak to już zaznaczyliśmy w porannym dodatku naszego pisma, około godz. 2-ej, oddziały straży ogniowej podążyły do pożaru w Kamionku, gdzie przy zbiegu ul. Grochowskiej i Rybnej pod № 2—57, w posesji Salomona Neufelda, wszczął się ogień w fabryce odlewów żelaznych i narzędzi rolniczych.

Działaniem straży ogień w ciągu dwóch godzin ugaszono, płomienie jednak zniszczyły dach i wiązania budynku, oraz sufity.

Spaliła się także znaczna ilość modeli i gotowych wyrobów, a maszyny uległy zrujnowaniu.

Straty wynoszą do 20,000 rs.

Fabryka zatrudniała do 60-ciu robotników.

+ Nowy kościół.

Staraniem ks. proboszcza Ignacego Koperskiego rozpoczęte zostały roboty około budowy nowego kościoła w osadzie Przybyszew nad Pilicą.

Kościół nowy stanie na miejsce dawnego, spalonego w r. 1892-im, skutkiem uderzenia pioruna.

Budową kieruje budowniczy powiatowy, p. Juljan Radwan.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze d. 20-go b. m.:

„W tym roku, jak i w poprzednich znani kupcy russcy *en gros:* Uzow, Ruszancow, Pietuchow, Titow i inni, poroblili tu znaczne zakupy; zamówienia samego Mitrofanowa, nabywcy moskiewskiego, dochodzą do rs. 300,000; oczekują tu jeszcze przybycia kilku innych z Cesarstwa.

W Zgierzu na d. 24-ty b. m. szykuje się niespodzianka: projektowana jest, o ile grymaśna aura czerwcowa pozwoli, wycieczka cyklistów miejscowych, na którą zaproszeni zostali sportowi koledzy z Łodzi i z Warszawy; we czwartek zaś odbędzie się tam koncert w jednym z ogrodów prywatnych, na rzecz straży ochotniczej zgierskiej.

Na benefis p. G. Balcarka, dyrektora opery łódzkiej, dana była, zamiast zapowiedzianej „Aidy", „Faworyta", z p. A. Cordier w roli tytułowej.

Benefisant, któremu się należy serdeczna podzięka za podjętą przy wystawianiu oper pracę, owacyjnie był przyjmowany i zarazem żegnany wraz z całym personelem operowym, który Łódź na sezon letni opuszcza."

+ Pożar hotelu.

Korespondent nasz z Ciechocinka pisze d. 21-go czerwca:

„Wczoraj, o godzinie 2-ej po południu, wybuchnął ogień w budynku, przylegającym do hotelu Warszawskiego, skutkiem zaś braku wody i niedołężnego ratunku zajął się sam hotel, który w przeciągu niespełna dwóch godzin spalił się do szczętu.

Lokatorzy, zdjęci strachem panicznym, powyrzucali przez okna całe swoje mienie.

Straty dość znaczne; ucierpiała zwłaszcza służba, która się mieściła w kuchniach, gdzie zaczął się pożar.

Hotel był asekurowany na 15,000 rs.

Ciechocinek, miejscowość kuracyjna, dotychczas nie posiada jako tako zorganizowanej straży ogniowej...

Kuracjusze powoli się zjeżdżają, dotychczas mieliśmy tylko dwa dni zupełnie pogodne, onegdaj zaś ogromną burzę; ostatnia lista wykazuje 791 osób.

D. 10-go b. m. urządzony był staraniem p. Konopaska wieczór muzyczny w sali Müllera; z powodu niepogody zebrało się niewiele osób.

Trupa p. Sarneckiego dotychczas jeszcze tu nie zjechała, chociaż według kontraktu od d. 15-go czerwca powinny się były zacząć przedstawienia teatralne.

Na jutro zapowiada zarząd kąpielowy reunion bezpłatny w kursalu."

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się doroczna wizyta członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie I-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Freta pod № 15-ym; o godzinie zaś 6-ej po południu w ochronie XXIII-ej dla ubogich dzieci w gmachu po-dominikańskim.

— D. 25-go czerwca, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału lekarskiego.

— D. 25-go czerwca, w magistracie m. Biłgoraja, w guberni lubelskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa lubelskiego w ilości czterech partyj od rs. 795.

— D. 25-go czerwca, w magistracie m. Łukowa, guberni siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa łukowskiego drzewa w ilości 7 partyj (wartości od rs. 78—1450) ogółem na sumę rs. 5186.

Egzaminy.

Następujący studenci ukończyli w r. b. wydział prawny uniwersytetu warszawskiego: Aleksander Abramowicz, Paweł Anuczyn, Marceli Boczarelli, Antoni Bieliński, Ludwik Brydza, Aleksander Biełow, Józef Biełosiewicz, Gustaw Wierzbicki, Antoni Wolf, Antoni Gełozarow, Wojciech Hermanowski, Mikołaj Gliński, Mikołaj Gonczarow, Aron Gordon, Jan Grzankowski, Paweł Górski. Józef Dobrzański, Aleksander Doncow, Stanisław Drozdowski, Michał Diedow, Jan Ibiański, Jan Izdebski, Juljan Kasperski, Antoni Knoll, Karol Kozłowski, Tymoteusz Komornicki, Aleksander Koronowski, Zdzisław Korsak, Witold Kubicki, Aleksander Kurczyński, Konstanty Łubieński, Mieczysław Łukaszewicz, Zygmunt Makowiecki, Jan Malinowski, Eugenjusz Markowski, Leon Markolla, Dymitr Marczenko, Bolesław Mrozowski, Mieczysław Erazm Naruszewicz, Mikołaj Nikiforow, Gustaw Osuchowski, Felicjan Otocki, Mikołaj Peslewicz, Bolesław Płodowski, Wawrzyniec Płoski, Zygmunt Poraziński, Aleksander Preobrażeński, Łukasz Pyzikowski, Sergjusz Razgildjejew, Aleksander Redych, Aleksander Rożniatowski, Longin Siemionow, Zenon Sleszyński, Teodor Sołowjew, Tadeusz Straszewicz, Leon Suryn, Grzegorz Siengalewicz, Icek Tilkertaub, Wincenty Ficki, Józef Czajkowski, Anatol Czechowski, Piotr Szmelew, Sergjusz Titow, Wacław Piotr Engelhard i Wiktor Jaroński.

*

D. 16-go b. m. w łódzkiem gimnazjum męskiem i w wyższej szkole rzemieślniczej odbyły się akty uroczyste, zamykające rok szkolny.

W gimnazjum męskiem 10-ciu uczniów klasy VIII-ej otrzymało świadectwa dojrzałości, a mianowicie: Chaim Abkin, Adam Wrzosek, Moryc Herz, Juljan Dietrich, Stanisław Dobrznicki, Leopold Dreger, Jan Kurzyna, Henryk Lipski, Stanisław Piekarski i Władysław Rychter, z tych dwaj ostatni z medalami srebrnemi.

Szkołę wyższą rzemieślniczą ukończyło w tym roku 37-iu uczniów, z ogólnej liczby 40-tu uczęszczających do klasy VI-ej: Michał Wolpert, Juljusz Hoffman, Gustaw Hoffmann, Emil Keilich, Aleks. Kozłowski, Wacław Kraskiewicz, Rafał Kumant, Bernard Kuntze, Kazim. Łaszkiewicz, Franciszek Pałaszewski; Stanisław Śliwiński, Gabrjel Sokolnicki, Stefan Filipkowski, Mikołaj Halewin, Samuel Schlossberg, ks. Aleks. Czagadajew, Alfred Jung, Stefan Jagodziński, Edmund Wegner, Wład. Wołkowski, Alfred Halbert, Józef Beczkowski, Roman Gdesz, Włodzimierz Seligsohn, Henryk Kłodecki, Józef Landau, Stanisław Młodzianowski, Stan. Nawrat, Wład. Pilars, Stanisław Pogoski, Stan. Poradowski, Leon Sawicki, Daniel Starkiewicz, Lucjan Tomaszewski, hr. Jerzy Skarbek, Wiesław Januszewski i Józef Egersdorf.

W roku szkolnym minionym uczęszczało do szkoły tej 416 wychowańców.

Z klasy I-ej z 89 uczniów 52 zostało promowanych, 15 zaś warunkowo z obowiązkiem złożenia egzaminu po wakacjach; z kl. II-ej z 90 — 37 promowanych, 30 warunkowo; z kl. III-ej z 86 — 38 promowanych, 23 warunkowo; z kl. IV-ej z 76 — 37 prom., 22 warunkowo; z kl. V-ej z 38 — 8 prom., 16 warunkowo.

Nadmienić należy, iż do kl. IV-ej włącznie w każdej z nich są dwa oddziały równoległe.

Wychowańcy wyższej szkoły rzemieślniczej, po ukończeniu roku szkolnego, obowiązani są pod opieką zwierzchności szkolnej zwiedzać fabryki, dla praktycznego obznajmienia się z przedmiotami, wykładanemi z katedry. Przemysłowcy łódzcy, którym szkoła ta zawdzięcza tak wiele, chętnie otwierają podwoje swych pracowni fabrycznych, aby młodzieży uprzystępnić wykształcenie fachowe. Uczniowie klasy IV-ej i V-ej w liczbie kilkudziesięciu zwiedzają obecnie codziennie cały szereg fabryk miejscowych.

Oprowadza ich i objaśnia inżenier-technolog, p. Mitropolski, wykładający w rzeczonej szkole tkactwo, przędzalnictwo, i mechanikę i technologję mechaniczną drzewa. Tkalnie i przędzalnie Scheiblera, Poznańskiego, Heintzla i Kunitzera w Widzewie, Allarta, Schaara, Birnbauma i Löwa, odlewnie Söderströma i inne stoją otworem dla zwiedzających je przyszłych pracowników przemysłu.

Kończący kurs 6-letni, zwiedziwszy z zakresu chemicznego browary, mydlarnie, huty, cukrownie, prócz farbiarni, które ze względu na tajemnice fachowe niechętnie je zdradzają, obowiązani są zdać dokładne i wyczerpujące sprawozdanie z obranej dowolnie specjalności, przedstawiając je radzie szkolnej. Objaśniającym jest w tym kierunku p. Fuchs, nauczyciel technologji chemicznej i nauk przyrodzonych.

W szkole niedzielnej handlowej, znajdującej się przy szkole rzemieślniczej, do której uczęszczało 205 uczących się w ciągu roku, świadectwa z ukończenia otrzymali: Stanisław Burno, Bruno Buchholtz, Fryderyk Günther, Wład. Hanuszek, Garibald Dege, Ernest Liebert, Ottomar Paike, Lei-

be Urison, Józef Urbanowski, Jan Ciesielski, Adolf Szykier i Jankiel Silbermann.

*

Egzaminy w szkole górniczej w Dąbrowie ukończone zostały.

Z liczby 23-ch uczących się na ostatnim kursie, 18-tu otrzymało świadectwa z ukończenia szkoły, z tych 9-ciu na wydziale mechanicznym i hutniczym i 9-ciu na wydziale kopalnianym.

Wydział hutniczy ukończyli: Czaplicki, Fruziński, Fuksiewicz, Grudziński, Kowalski, Matkowski, Mierzanowski, Panuszewski i Uchnast.

Wydział kopalniany: Benduski, Chełmicki, Kaczorowski, Koczubowski, Konrad Krajewski, Nicewicz, Rajski, Rosnowski i Saski.

Wszyscy kończący szkołę otrzymali posady w tutejszych fabrykach i kopalniach, oraz w okręgu suchedniowskim.

*

Patenty z ukończenia wydziału matematycznego A szkoły realnej, otrzymali w r. b. następujący uczniowie: Emil Brzostowicz, Aleksy Bieławin, Emil Deryng, Edmund Fickowski, Jan Iwanow, Paweł Jankowski, Stanisław Jaworowski, Józef Kozłowski, Borys Krutikow, Bolesław Łobodowski, Piotr Łupakow, Paweł Mackiewicz, Wacław Owerkowicz, Michał Popow, Stanisław Piłarski, Włodzimierz Stulgiński, Stanisław Szadkowski, Mikołaj Szczyrowski, Wiktor Wagner, Piotr Wierchowski, Jan Wlekliński i Michał Zembrzuski.

*

Patenty z ukończenia 6-ciu klas realnych wydziału fizyko-matematycznego otrzymali w gimnazjum realnem następujący uczniowie szkoły p. W. Górskiego: Janusz Chmielowski, Józef Gałęzowski, Jerzy Ostrowski, Eugenjusz Pancer, Edward Werner, Gustaw Włodek. Kazimierz Woźnicki i Konstanty Znaniecki.

*

Patenty z ukończenia szkoły miejskiej trzyklasowej (z kursem sześcioletnim), przy ul. Złotej, otrzymali uczniowie następujący: Romuald Abramowicz, Karol Becker, Czesław Bujalski, Włodzimierz Dutow, Ireneusz Jachowicz, Stanisław Rolbiński, Judka Libeck, Markus Landau, Zygmunt Mianowski, Karol Mickiewicz, Antoni Pełczyński, Władysław Pietruszyński, Władysław Rudziejewski, Bolesław Rybaczuk, Edmund Ryczywolski, Stanisław Skarzyński, Wiesław Ulatowski, Stanisław Ziminski i Michał Zieliński.

*

Następujący uczniowie szkoły p. Pankiewicza zdali na świadectwa rządowe z sześciu klas gimnazjum realnego: Kazimierz Aulejtner, Jan Wojciechowski, Maurycy Goldman, Feliks Grzebski, Bronisław Kipman, Adam Mirowski, Adam Obiedziński, Ludwik Czapski i Jan Juraszyński.

*

Drobne sprostowania: w klasie 5-ej gimnazjum na Pradze nagrodę drugą otrzymał Leon Lubliner, zaś progimnazjum I-sze ukończyli: St. Duda, Teofil Symchowicz, Bernard Minc, dwaj ostatni z nagrodami.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 21-ym b. m.: „Zwłoki ś. p. kardynała pochowano dziś uroczyście w grobowcach katedralnych. Według ustawy sanitarnej, w podziemiach kościołów w ogóle nie wolno składać zwłok na spoczynek wieczysty, to też kapituła udawała się w tym wypadku z prośbą o zezwolenie naprzód do namiestnika, który odmówił, następnie do ministra spraw wewnętrznych, margrabiego Baquehema, który uwzględnił wniesioną prośbę. Wiadomość o decyzji ministra doszła tu dopiero na godzinę przed ostatniemi nabożeństwami żałobnemi, po których zwłoki miały być odprowadzone na cmentarz. Liczni biskupi i dostojnicy przybyli do katedry dla oddania ostatniej czci zmarłemu. Zwłoki po nabożeństwie złożono w grobowcach biskupów tuż pod trumną św. Stanisława. W pogrzebie uczestniczyli bawiący tu w przejeździe do Lwowa członkowie parlamentu i arystokracji austrjackiej w liczbie około 40-tu osób. Goście ci po zwiedzeniu osobliwości miasta oraz kopalni w Wieliczce byli wieczorem na przedstawieniu w teatrze, a dziś odjechali.— Woda na Wiśle pod Krakowem w ciągu doby opadła na pół metra z górą. Stan wynosi obecnie 2 metry 5 cent. nad zero. Zewsząd donoszą, iż wylewy poczyniły wielkie szkody. Najuboższym i istotnie nie posiadającym żadnych zasobów gminom posyłają żywność.— Ze Szczawnicy oraz z Zakopanego doniesiono, iż komunikacja odbywa się już bez przeszkód. — Jednocześnie dwa towarzystwa operetkowe mieć będzie Kraków: jedno popisywać się ma w teatrze miejskim i zostało zrekrutowane w Łodzi, drugie Myszkowskiego zbudowało umyślnie letni teatrzyk drewniany w jednym z ogrodów zamiejskich.— Kilka razy na scenie tutejszej wystąpić ma p. Bolesław Leszczyński. Widowiska komedji i dramatu zakończą się d. 30-go b. m., poczem przez półtora miesiąca grywać ma operetka. — W tych dniach pobłogosławiony tu został ślub hrabianki Jadwigi Komorowskiej, córki Juljusza i Teofili z hr. Krasickich, z hr. Stefanem Komorowskim."

× **Zadania przyszłości.** Według jednego z pisarzy angielskich, cztery są najważniejsze zadania przyszłości. Przedewszystkiem na pierwszym planie stoi udoskonalenie balonu powietrznego, tak, aby był „okrętem" powietrznym w całem tego słowa znaczeniu. Ale do kompletnego podboju powietrza należy skonstruować maszynę do latania, którąby człowiekowi dawała możność szybowania po powietrzu za przykładem ptaków. Przed 14-ma jeszcze laty, przy ówczesnym stanie techniki, uważano maszynę do latania za mrzonkę niepodobną do urzeczywistnienia; dziś już technicy inaczej zapatrują się na tę sprawę. Ideałem szybkości podróży napowietrznej byłoby 100 mil angielskich na godzinę, tak, iż z Londynu do Nowego Jorku możnaby zajechać w 36—48 godzin czasu. W razie wprowadzenia żeglugi napowietrznej warunki naszego bytu zmieniłyby się prawdopodobnie w stopniu takim, w jakim zmieniły się po ukazaniu się kolei. Drugiem zadaniem przyszłości ma być udoskonalenie okrętów. Jak żeglarze napowietrzni studjują lot ptaków i zauważone właściwości stosują do budowy balonów i maszyn do latania, tak żeglarze nawodni studjują ruchy ryb w wodzie, aby pływanie okrętów uczynić o ile możności zbliżonem do natury. Trzeciem zadaniem przyszłości ma być bezpośrednie zużytkowanie węgla do wytwarzania elektryczności, czwartem zaś obniżenie cen pokarmów. Chemja najwięcej zrobi dla ostatniego zadania, bo z czasem przez umiejętne traktowanie uczyni jadalnemi trawy i zioła, które dotychczas nie wchodziły do kuchni człowieka.

Bańki mydlane.

Z chwili.

Rzecz dzieje się na letniem mieszkaniu.

Jowjalny jegomość woła przechodzącego chłopka:

— Mój kochany! Jeżeli gdzie w pobliżu będzie pożar, daj mi zaraz znać.

— A co to, jegomość ajent od ubezpieczeń?

— Nie, ale... marznę.

*

Zna siebie.

Kawaler wynajmuje pokój ze wspólnym przedpokojem. Główna lokatorka uważa za stosowne uczynić uwagę:

— Muszę pana uprzedzić, iż u mnie drzwi wejściowe zamykane bywają z wieczora bardzo wcześnie.

— O, to nic!—zapewnia kawaler—aby tylko były równie wcześnie otwierane!...

— Dziś, w ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 162-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 5693 rs. 4000 u kolektorek Miernowskiej i Skokowskiej w Warszawie; nr. 23,110 rs. 4000 u kolekt. Winogradow w Warszawie; nr. 3440 rs. 2000 u kolekt. Orłow w Warszawie; nr. 8640 rs. 2000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 19,115 rs. 2000 u kolektorki Szternbergowej w Warszawie; nr. 3 rs. 1000 u kolektorek Stryckiej i Skokowskiej w Warszawie; nr. 3526 rs. 1000 u kolektorki Chrząszczewskiej w Warszawie; nr. 5958 rs. 1000 u kolektorek Stryckiej i Skokowskiej w Warszawie; nr. 6856 rs. 1000 u kolekt. Grünberg w Warszawie; nr. 8884 rs. 1000 u kolekt. Czaki i Przewłockiej w Warszawie; nr. 13,804 rs. 1000 u kolektorek Rutkowskiej i Baranieckiej w Warszawie; nr. 14,181 rs. 1000 u kolekt. Braun w Warszawie; nr. 19,073 rs. 1000 u kolektorki Górskiej w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nra: 1736, 1809, 1842, 3692, 5253, 6577, 8268, 11,413, 18,455, 19,201.

Na kolonje letnie.

Jan W. z Dąbrowy rs. 2.—X. kop. 50.—D. K. Czer. rs. 7.—Dr. Rogoziński rs. 3. — Kandydat prawa, adwokat przysięgły Eugenjusz Sokołowski z Humania rs. 10.

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

M. W. rs. 1.

Na wpisy dla uczniów.

C. rs. 1.

Nekrologja.

Ś. P.

APOLONJA BRANDYSZEWSKA,

PANNA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20 czerwca r. b., przeżywszy lat 62. Nabożeństwa żałobne za spokój jej duszy odbędą się dnia 22 b. m. (w piątek), o godz. **10-ej** i **10 i pół** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zaś zwłok w dniu 23-im b. m. (w sobotę) z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—770

W sobotę, dnia 23-go czerwca, z powodu wkrótce przypadającego dnia imienin, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, za duszę

Ś. P.

Pauliny z hr. Krasińskich

Ludwikowej Górskiej

założycielki i prezesowej Towarzystwa św. Wincentego à Paulo,

na które panie tegoż Towarzystwa zapraszają rodzinę zmarłej, znajomych i wszystkich wiernych. 2922

Ś. P.

WILHELM

baron BUTTLAR,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 21 czerwca 1894 r., przeżywszy lat 60.

W nieutulonym żalu pozostała żona z synami i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 23-go czerwca, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2939—

† **Ś. p. Emilja z Penczkowskich**

ZAREMBA,

wdowa po ś. p. Józefie, emerycie, zmarłym przed trzema tygodniami, zasnęła w Bogu dnia 20-go czerwca r. b., przeżywszy lat 50. Nabożeństwo żałobne przy zwłokach w dolnym kościele św. Aleksandra, dnia 23-go czerwca (w sobotę), o godz. **9 i pół** zrana, — wyprowadzenie zaś zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz brudzieński, o czem zawiadamiają osierocone pozostałe trzy córki: krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W sobotę, dnia 23-go b. m., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża na Krak.-Przedm., o godzinie **10-ej** zrana, za spokój duszy ś. p.

Jana Stefańskiego

i jego małżonki **Katarzyny z Potemberskich**, na które pozostała córka zaprasza krewnych i znajomych. —2930

† Dnia 23-go b. m., w sobotę, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), odprawione zostanie nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, za dusze

ś. p. Jana i Józefy z Kisielnickich

małż. Woyczyńskich,

na które zapraszają pozostali synowie i córki. —2934

† Zarząd Towarzystwa osad rolnych podaje do wiadomości, że dnia 23-go czerwca, to jest w sobotę, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościołku studzienieckim za spokój duszy

ś. p. Ludwika Kolnarskiego,

niegdy członka zarządu Towarzystwa i dobrodzieja zakładu w Studzieńcu. 761

Z Petersburga.

W *Petersb. wied.* znajdujemy następującą informację:

„Na ostatniem posiedzeniu komisji dyrektora departamentu handlu i rękodzieł, Kowalewskiego, po długich i żywych rozprawach zdecydowana została ostatecznie kwestja obliczania czynnika zmiennego podatku handlowo-przemysłowego. Olbrzymią większością głosów odrzucono projekt obliczania podatku od samego obrotu, natomiast postanowiono wziąć pod uwagę obrót roczny w zależności od czystego zysku. Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe będą rozklasyfikowane na zasadzie zyskowności, klasyfikacją zaś zajmie się ministerjum finansów.

„Ukończywszy tę główną kwestję, komisja przystąpiła do naradzenia się nad sposobami opodatkowania instytucyj kredytowych. Przedstawiciele tych ostatnich ostatecznie oświadczyli się przeciw projektowi departamentu co do opodatkowania w stosunku do kapitału obrotowego. Według ich zdania, takie obliczenie zmniejszy tylko zyskowność większych instytucyj kredytowych, lecz za to zrujnuje zupełnie drobne instytucje kredytowe, banki ziemskie i towarzystwa wzajemnego kredytu. Kwestja ta wywołała ożywione rozprawy, w rezultacie zaś postanowiono opodatkowanie instytucyj kredytowych unormować w ten sposób, aby nie odbiło się ono ujemnie na rozwoju tego rodzaju przedsiębiorstw. Do bliższego zbadania tej kwestji utworzona została pod przewodnictwem naczelnika wydziału kredytowego, Szyszkina, podkomisja, do której weszli: z ramienia banków akcyjnych pp. Doss i Muchin, z ramienia Towarzystwa wzajemnego kredytu p. K. Krüger, od banków ziemskich p. Maslannikow i od Towarzystwa kredytowego miejskiego p. Tarasow. Przedstawiciele Moskwy i Warszawy oświadczyli, że zawiadomią odpowiednie instytucje kredytowe i wezwą je o przysłanie swoich delegatów."

Petersb. wied. piszą:

„Opodatkowanie przemysłu i handlu oddawna już oczekuje na odpowiednią reformę. Na nieszczęście dotychczas braknie w tym kierunku należytej stanowczości. Tymczasem w chwili obecnej, z jednej strony przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe wnoszą na rzecz skarbu zbyt nizki podatek, z drugiej zaś opodatkowanie samo odznacza się wielką nierównomiernością. Obowiązujący obecnie podatek nie pozostaje w związku ani z obrotami oddzielnych przedsiębiorstw ani z ich dochodami. Cena dokumentów, jakie każde przedsiębiorstwo obowiązane jest wykupić, zależna bywa wyłącznie od cech czysto zewnętrznej natury, a mianowicie: od obszerności lokalu, liczby subjektów lub robotników rodzaju, handlu itd. Rozumie się, że wszystkie te cechy nie są w stanie uchwycić rzeczywistej wysokości obrotów danego przedsiębiorstwa handlowego.

„Przy M. Ch. Bunge zrobiony był pierwszy, nader pożądany krok w celu należytego wyrównania podatku handlowego i przemysłowego, w formie procentu od czystego dochodu. Procent ten początkowo wynosił 3, następnie zaś został podwyższony do 5%. Zdawałoby się, że nic nie przeszkadzałoby do podwyższenia jeszcze w pewnym stopniu tego procentu wraz z jednoczesnem skasowaniem wszelkich patentów, świadectw gildyjnych i innych podatków pośrednich. Znacznie zwiększona liczba inspektorów podatkowych pozwoliłaby w zupełności na urzeczywistnienie tej reformy z wielkim pożytkiem zarówno dla skarbu, jak dla samych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych. Jakkolwiek mogłoby być niedokładnem opodatkowanie tych przedsiębiorstw na zasadzie podatku dochodowego, w każdym jednak razie byłoby ono o wiele równomierniejszem i słuszniejszem, aniżeli projektowany podział miejscowości na klasy."

Now. wr. zamieszcza następującą notatkę:

„I w russkich i w cudzoziemskich gazetach mówią obecnie wiele o mianowaniu p. Izwolskiego na posterunek ministra-rezydenta przy Jego Świętobliwości Papieżu Leonie XIII-ym. P. Izwolski ma obecnie zaledwie 37 lat, ale nie jest nowicjuszem w dyplomacji. Ukończywszy z medalem kurs w liceum petersburskiem, wstąpił on niezwłocznie do służby w ministerjum spraw zagranicznych i szybko przeszedł wszystkie niemal stopnie służby dyplomatycznej aż do dzisiejszej godności. Przed wyjściem z liceum p. Izwolski napisał dysertację z zakresu prawa międzynarodowego, jak gdyby przewidując późniejszą swoją karjerę."

Petersb. wied. zamieszczają następującą notatkę:

„Według informacyj, zebranych przez ministerjum spraw wewnętrznych i dotyczących sytuacji finansowej większych miast w obrębie państwa, okazuje się, że ogólna suma długów miejskich wynosi 39,591,718 rs. i że długi po nad 100,000 rs. obciążają budżet 42 miast. Najwyższe długi ma Moskwa, a mianowicie 11,295,307 rs., następnie Warszawa 6,151,858 rs., potem zaś Odessa 4,247,185 rs.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYŚCIGI.

Moskwa 22-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Wczoraj w biegu (2 w. 133 sąż.) o nagrodę rs. 2,000, pierwszy był „Sylwan" pp. Płatonowa i Malicza ze stadniny p. Mysyrowicza, drugim „Artakserkses" pp. Mamontowa i Nosowicza. W biegu trzywiorstowym o nagrodę „Borodyńską" rs. 2,500, pierwszy był „Pick-Pocket" pp. Płatonowa i Malicza ze stadniny p. Mysyrowicza, drugim „Sezam" p. L. Grabowskiego, trzecim „Alcydor" pp. Mamontowa i Nosowicza również ze stadniny Mysyrowicza.

Carskie Sioło 22-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)*— Wczoraj w 2½ wiorstowym *steeple-chase* z nagrodą rs. 1,000 pierwszym był „Rubin" Lisaniewicza, drugim „Roi d'Ys" W. Lichaczewa. W dwuwiorstowym *steeple-chase* z nagrodą rs. 500 pierwszy był „Tuman" Lisaniewicza, drngim „Verax" bar. Wrangla. Nagrodę dodatkową w biegu płaskim zdobyła nabyta od p. L. Grabowskiego „Brocelianda" p. Ananasowa a nagrodę rs. 500 w *hurdle-race* z dystansem 2 w. 133 sąż. „Gunnersmare" ze stada Mysyrowicza.

ŚLUBY CYWILNE.

Budapeszt 22-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)*— Kardynał Vaszary oświadczył na wczorajszem posiedzeniu izby magnatów, że biskupi uczestniczyć będą w rozprawach szczegółowych nad projektem ślubów cywilnych tylko dlatego, aby złe w samej istocie swojej prawo złagodzić przynajmniej poprawkami.

MONOPOL WÓDCZANY.

Rzym 22-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Projekt dzierżawy monopolu wódczanego wygotowany. Podpisania jego oczekują lada dzień. Pozycja rządu poprawiła się znacznie skutkiem przyjęcia przez izbę projektu podwyższenia cła na zboże z pięciu lirów na siedem. Trudność stanowią już tylko podwyższenie podatku od soli i podatek od renty, przeciw którym oświadczyła się komisja piętnastu.

PRZECIW SZULERSTWU.

Bruksella 22-go czerwca. *(Tel. pryw. K. W.)*— Cała prasa domaga się od rządu wystąpienia do walki z rosnącą w sposób gwałtowny w kołach prywatnych namiętnością do gry hazardownej, która pochłania wiele ofiar.

UMOWA FINANSOWA.

Belgrad 22-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)* — Minister finansów podpisał z przedstawicielami wiedeńskiego „Laenderbanku" i niemieckiego „Deutsche Bank" umowę, na mocy której rzeczone instytucje obejmują kontrolę nad zarządem długu państwowego i finansów Serbji.

BANCA ROMANA.

Rzym 22-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Poddany powtórnemu przesłuchaniu przed sądem były prefekt policji, Felzani, zeznał ostatecznie, iż niektóre dokumenty, znalezione przy rewizji u Tanlonga, oddał ministrowi spraw wewnętrznych.

POWÓDŹ.

Wiedeń 22-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Nowy Beruń zalany przez Wisłę. Całe wsie i mosty znikły pod wodą. Mieszkańcy Oświęcimia zbiegli. W Raciborzu Odra podniosła się na pięć metrów.

Lwów 22-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Przybyłych tu czterdziestu deputowanych do rady państwa z Chlumeckym, Hohenwartem i Riegerem na czele przyjmował wczoraj książę Adam Sapieha w salonach nieobecnego marszałka krajowego, księcia Sanguszki, który udał się na pogrzeb do Krakowa. Goście otrzymali zaproszenia na rauty i przyjęcia do Badenich, Abrahamowiczów, Sanguszków, Sapiehów i Siemieńskich.

Paryż 22-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Socjaliści zamierzają w d. 14-ym lipca (dzień święta republikańskiego; *przyp. red.*) urządzić manifestację na rzecz komuny.

Palermo 22-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Z powodu rosnącego fermentu rewolucyjnego wysłano posiłki wojskowe do rozmaitych miejscowości w Sycylji.

Sofja 22-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Świeżo powstała partja zachowawczo-narodowa (złożona z dawnych frakcyj opozycyjnych; *przyp. red.)* wydała odezwę, w której powiada, iż celem zawiązania jej jest nieubłagana walka ze Stambułowem.

Sofja 22-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Przybył tu były minister wojny Sawow i domaga się pojedynku ze Stambułowem. (Wiadomo, że obrażenie przez Stambułowa jego żony i wywołany przez to ferment w armji były jedną z głównych przyczyn jego upadku; *przyp. red.)*

Berlin 22-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* —

Ruble w gotówce **219 15** (wczoraj 219.15)

Ruble na dostawę **219 50** (wczoraj 219.50)

Flora w Bagateli.

Kiedy o tej porze w r. 1882-im dzielna czwórka znanych ogrodników naszych, stanowiąca redakcję *Ogrodnika polskiego*, urządziła w gmachu starej pomarańczarni w parku łazienkowskim wystawę róż i innych kwiatów sezonowych, tysiączne rzesze warszawian dążyły obejrzeć wspaniałe bogactwo królestwa Flory i dochód z wystawy stanowił pierwszy zasadniczy fundusz zawiązanego niebawem Towarzystwa ogrodniczego.

Od tego popisu minęło lat 12 i teraz instytucja dobrze już zasłużona krajowi, będąca w pełni rozwoju otwiera własną siedzibę podobnym popisem.

Dość przypomnieć sobie ową pierwszą wystawę i porównać z obecną, aby wyciągnąć wnioski o postępie ogrodownictwa kwiatowego, nie powiem w kraju, ale w Warszawie. Postęp istotnie olbrzymi.

Wówczas dwie, czy też trzy firmy handlowo-ogrodnicze zapełniły całą wystawę. Obecnie, pomimo że wiele zakładów pierwszorzędnych, z niewiadomych przyczyn, uchyliło się od popisu, mniejsze ogrody nadesłały taką obfitość kwiecia pod rozmaitą postacią i formą, że duży lokal pałacyku Bagateli zaledwie wszystko może pomieścić.

Nie omylimy się twierdząc, że przez ten dwunastoletni okres produkcja kwiatów pięciokrotnie się zwiększyła, a liczba sklepów z roślinami i kwiatami z kilku wzrosła do kilkudziesięciu.

Podobny rozwój produkcji dowodzi znacznego dobrobytu, wypływającego znów z zamiłowania ogółu do kwiatów. Dawniej kupno kwiatka zaliczano do zbytku, dziś stanowi to jedną z nieodzownych potrzeb każdego człowieka, obdarzonego jakiem takiem poczuciem estetycznem.

W ślad za hodowlą kwiatów rozwinęła się i sztuka bukieciarska oraz wszelkich dekoracyj kwiatowych. Warszawa może już w tym względzie rywalizować z najpierwszemi zakładami ogrodniczemi za granicą; o czem się łatwo przekonać z doraźnego nawet rzutu oka na przecudne wyroby z żywego kwiecia, jakie się znajdują na otwartej dziś wystawie.

*

Zanim zrobimy pobieżną wędrówkę po tem państwie wonnej Flory, należy słów kilka powiedzieć o samej Bagateli.

Komitet gospodarczy, mając przed sobą tylko trzy miesiące czasu i dość ograniczone fundusze, dokonał wielkiej sztuki w uporządkowaniu nadzwyczaj zrujnowanej posesji.

Przedewszystkiem zniknęły szpetne i odrapane ściany budynków gospodarczych oraz bardzo zaniedbany porosły zielskiem i fatalnie zabrukowany dziedziniec. Obecnie owe budowle odświeżono, podwórze zaś zamieniono na taras.

Sam pałacyk i zewnątrz i wewnątrz musiano z gruntu odnowić.

Parter zajmuje restauracja, pierwsze piętro zajęte na wystawę. Wszystkie 10 pokojów (w tej liczbie dwie sale) mają nowe obicia, sufit i podłogi. Cały lokal dziś już przedstawia się jako piękny, nawet zbytkowy apartament, a werenda balkonowa ze schodami do ogrodu jest imponująca.

Co do samego ogrodu, rzecz prosta, że na urządzenie czasu już nie starczyło. Oprócz więc niewielkiej przestrzeni za pałacykiem cała prawa strona jest rozkopaną i w ruinie, została więc odgrodzoną z zabronieniem wstępu.

Zupełne urządzenie ogrodu Bagateli, nie mówiąc już o dalszych projektach, budowa, jak np. halli cieplarnianej, zależy od funduszów, a właśnie dochód z obecnej wystawy ma się przyczynić do śpieszniejszego prowadzenia robót.

*

W chwili, gdy kreślimy te słowa, platformy i tragi z okazami wciąż napływają, wielu zaś wystawców czeka na przejście ulewnego deszczu, zachodzi bowiem obawa uszkodzenia delikatnych ozdób.

Możemy jednak o tem, co już gotowe, wzmiankować. A więc w głównej sali ustawiono duży stół na kilkanaście osób. Stół ten pokrywa obrus, a na nim kompletna zastawa do jakiejś weselnej uczty, urządzona przez firmę Izdebskiego. Zakład ogrodniczy „Flora" dostarczył dekoracji kwiatowej. Girlandy, festony, bukiety, wieńce z kwiatów sezonowych, przeważnie z róż ozdabiają stół. Oprócz kwiatów ogrodowych, użyto całej masy habru, którego barwa stanowi główne tło dla innych kolorów, harmonijnie połączonych. Jest to ściśle stylowa dekoracja stołu jadalnego, po raz pierwszy widziana na wystawie krajowej.

Narożny gabinet okrągły firma „Francillon" zamieniła w rozkoszny buduar, mieszczący w sobie najrozmaitsze ozdoby kwiatowe.

Znajdujemy tu bukiety wszelakich rodzajów, jak np.: przeznaczone do *corso*, ślubne, balowe, teatralne. Dalej widzimy palety z kwiecia ułożone, figiel ogrodniczy pod nazwą *Prima-aprilis*, olbrzymi róg obfitości i wreszcie wzory dekoracji kwiatowej wejścia do sali balowej.

P. Edmund Jankowski, lubo specjalnie uprawia pomologję, przysłał kolekcję pięknych roślin kwitnących, wieńce z kwiatów polnych, a pudełka z olbrzymiemi truskawkami, chociaż są po za konkursem, niemało ozdabiają stół, przedstawiający gustowną wystawę z Jankowa.

„Plantacje miejskie” urządzają w ogrodzie olbrzymi klomb, złożony z kilkuset doniczek roślin kwitnących, podług planu głównego ogrodnika m. Warszawy, p. Franciszka Szaniora.

Całość dopiero za kilka godzin będzie gotowa.

Dalszą wędrówkę po wystawie odkładamy do jutra.

Zaproszeni sędziowie rozpoczęli ekspertyzę prawie jednocześnie z ustawianiem okazów.

Rezultat przyznanych nagród jest następujący:

W dziale kwiatów ciętych, wystawionych w doborach, nagrody otrzymali: w konkursie 13-ym (najliczniejszy dobór róż ciętych najpiękniejszych) medalu złotego nikomu nie przyznano: medal srebrny wielki otrzymał p. Walery Kronenberg, medal srebrny mały pani Julja Wieniawska (ogrodnik Jan Rudnicki, dobra Żbików).

W konkursie 15-ym (ogólny dobór kwiatów ciętych o ściśle określonych nazwach) medalu złotego nikomu nie przysądzono, a medal srebrny wielki: bracia Hoserowie, medal srebrny mały p. Edmund Jankowski.

W konkursie 16-ym (ogólny dobór roślin doniczkowych kwiatowych) przyznano za istotnie doborową i piękną kolekcję najwyższą nagrodę, t. j. medal złoty, braciom Hoserom.

W konkursie 19-ym (dobór odmian jednego gatunku np.: pelargonij, fuksyj, begonij itp.) nagrody otrzymali: medal srebrny wielki bracia Hoserowie, medal srebrny mały „Plantacjom miejskim” w osobie p. Fr. Szaniora ogrodnika.

W konkursie 20-ym (klomb z roślin kwiatowych, ułożonych na gruncie) pierwszą nagrodę, medal srebrny wielki, otrzymały „Plantacje miejskie”, reprezentowane przez głównego ogrodnika miasta, p. Franciszka Szaniora.

Sędziowie działu I-go (ozdób kwiatowych) dopiero około godziny 2-ej dopełnili ekspertyzy i w chwili kreślenia niniejszej notatki zbierają się na posiedzenie dla przyznania nagród.

Protokuł, przyznający nagrody powyżej podane, podpisali pp.: Jan Orłowski, B. Niedźwiedzki, L. Zbyszyński, W. Parsych i dr. St. Markiewicz.

Otwarcie wystawy nastąpiło o godz. 1-ej po południu.

Członek Towarzystwa, ksiądz Wyszyński, wikarjusz parafji św. Krzyża, dopełnił poświęcenia pałacyku Bagateli i całego lokalu zajętego na wystawę.

Ceremonji tej towarzyszył zarząd Towarzystwa *in corpore* oraz wielu członków Towarzystwa.

Pomimo niepogody kilkaset osób przybyło już na wystawę.

Z sądów.

Poddani zagraniczni.

P. minister sprawiedliwości zwrócił się do rządzącego senatu z wnioskiem rozstrzygnięcia żywotnej bardzo dla Królestwa Polskiego oraz dla 11-tu gubernij zachodnich Cesarstwa kwestji, mianowicie co do stosowania Najwyższego Ukazu z d. 26-go marca 1887-go r., ograniczającego zdolność prawną poddanych zagranicznych co do nabywania wszelkiego rodzaju nieruchomości w wyżej wyszczególnionych miejscowościach, o ile nieruchomości te położone są po za obrębem „osad miejskich i portowych”.

Otóż w danym razie pod rozpoznanie ogólnego zebrania pierwszego i obydwóch kasacyjnych departamentów rządzącego senatu przyszło pytanie, jak należy pojmować wyrażenie wspomnianego Ukazu „osada miejska”, to jest, czy wyrażenie to obejmuje całe terytorjum miasta łącznie ze wszystkiemi, należącemi doń przyległościami i przynależytościami, czy też zabudowaną tylko część miasta, oznaczoną w planach miejskich granicami linji demarkacyjnej.

Decyzja senatu brzmi, jak następuje:

Ukazem z d. 26-go marca 1887-go r. ustanowione zostały specjalne przepisy, na mocy których w 10-ciu gubernjach Królestwa Polskiego oraz w gubernjach: besarabskiej, wileńskiej, witebskiej, wołyńskiej, grodzieńskiej, kijowskiej, kowieńskiej, kurlandzkiej, liflandzkiej, mińskiej i podolskiej poddani zagraniczni nie mają prawa nabywać na własność, po za obrębem osad miejskich i portowych, pod jakimkolwiek pozorem dóbr nieruchomych, ani też korzystać z praw rzeczowych, dotyczących posiadania i użytkowania z takich nieruchomości; specjalnie zaś z mocy zawartych kontraktów dzierżawy albo najmu.

Wszelkie umowy, uczynione w celu obejścia niniejszego Ukazu, mają być bezwarunkowo uznawane za nieważne, a władze administracyjne mają obowiązek pociągać osoby, zawierające kontrakty tego rodzaju, do odpowiedzialności.

Tymczasem znajdujące się we wspomnianym Ukazie określenie: „osada miejska” jest ogólną nazwą „zaludnionych miejscowości miejskich”, to jest pod wyrażenie to podciągają się zarówno miasta, jak osady, a nawet pewne miasteczka (patrz Wyroki senatu nr. 18 za r. 1888-my i nr. 20-ty za r. 1891-szy).

Aby jednak należycie zrozumieć Ukaz z r. 1887-go, pamiętać trzeba, że jest on rozwinięciem przepisów, wydanych w r. 1864-ym, mających na celu utrwalenie russkiej własności ziemskiej na zachodnich kresach Cesarstwa, oraz asymilację ich z resztą państwa. Cel ten osiągany bywa przez zakaz, dotyczący poddanych zagranicznych pod względem nabywania dóbr nieruchomych. Jeżeli prawo otacza nadzwyczajną opieką russką własność rolną na zachodnich kresach Cesarstwa i uważa za rzecz nieodzowną usunięcie konkurencji poddanych zagranicznych co do nabywania tam dóbr ziemskich, to tem samem moc prawa winna się rozciągać nie na wszelkie nabywanie dóbr, ale jedynie na nabywanie, dotyczące własności rolnej. Wobec tego, według przewodniej myśli prawa, niema żadnych zasad co do ograniczania poddanych zagranicznych w nabywaniu własności nieruchomej, nie mającej specjalnie charakteru rolniczego. W nabywaniu posiadłości miejskich przez poddanych zagranicznych prawodawca nie widział przeszkód do osiągnięcia wyż wzmiankowanego celu i tem mianowicie wytłumaczyć można wyłączenie osad portowych i miejskich z pod działania Ukazu z d. 14-go marca 1887-go r.

Nie krępując poddanych zagranicznych w wynajmowaniu mieszkań, domów, willi itp. w miastach na tymczasowy użytek na zachodnich kresach Cesarstwa, Ukaz, zezwalając na osiedlanie się cudzoziemców w miastach, daje dostateczną gwarancję co do utrzymywania stosunków handlowych i międzynarodowych.

Tym sposobem jest zupełnie jasnem, że pod posiadłościami miejskiemi, w których poddani zagraniczni mają prawo nabywać nieruchomości, prawo rozumie tylko przestrzeń, zajętą pod budowle miejskie, ale nie grunty miejskie, leżące po za linją demarkacyjną. Grunty te prawnie tylko łączą się z osadami miejskiemi, do których należą i dlatego pozwolenie, udzielone cudzoziemcom na nabywanie na tych gruntach wszelakich nieruchomości, byłoby jawnem przekroczeniem prawa.

Na zasadzie powyższych danych senat rządzący postanowił, że za „osadę miejską” uważać należy jedynie terytorjum, objęte w planach miejskich linją demarkacyjną.

Powyższy ukaz senatu, wydany w komplecie ogólnego zebrania pierwszego i kasacyjnych departamentów, ma moc obowiązującą i rozesłany został do prezesów sądów okręgowych w całem Cesarstwie. *Z. W.*

Lichwa przed sądem.

D. 15-go b. m. sędzia pokoju w Grójcu wydał wyrok w sprawie Abrahama Rothmana z Warki, oskarżonego o zajmowanie się lichwą.

Burmistrz m. Warki, w czasie rewizji w mieszkaniu oskarżonego, znalazł kilkadziesiąt wekslów.

Świadkowie zeznali, że Rothman pobierał po 100% i więcej w stosunku rocznym. Pożyczając rs. 15 kazał wystawiać sobie zobowiązanie na rs. 20 i brał przytem z góry rs. 3 procentu za 3 miesiące.

Niejaka Puczyńska zeznała, że za wypożyczone rs. 2 k. 50 na zastaw dwóch obrączek ślubnych płaciła kop. 30 miesięcznie procentu, a kiedy chciała fanty wykupić, R. odmawiał ich wydania.

Sędzia pokoju z uwagi, że Rothman znał krytyczne położenie swoich dłużników, skazał go: za utrzymywanie tajnego lombardu na rs. 200 kary, za lichwę zaś na rok więzienia. Zobowiązania, wydane Rothmanowi, sędzia uznał za lichwiarskie.

Skazany, do chwili uprawomocntenia się wyroku, osadzony został w areszcie.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu K. T.* — Zapytuje pan: co będzie z przeprowadzką w nadchodzącym kwartale, ze względu na to, iż tradycyjny „ósmy”, będący w Warszawie, jak wiadomo, kresem terminu do wyprowadzenia się na nowe mieszkanie, tym razem w niedzielę przypada? Otóż kwestji tej dotyczą przepisy prawa, zawarte w postanowieniu rady administracyjnej z d. 16-go września r. 1828-go (Dziennik praw Król. Polskiego, tom XII, str. 194 i nast.). „Czas rumacji czyli wyprowadzania się lokatorów oznacza się na dni osiem, licząc od pierwszego włącznie. Jeśliby zaś w ciągu tych ośmiu dni przypadały święta, to za każdy dzień świąteczny, oprócz niedzieli, doliczy się jeden dzień powszedni” (art. 2). „W przeciągu czasu, powyższym artykułem objętego, powinien się wyprowadzić każdy lokator, tak, iżby w ostatnim dniu czasu, na przeprowadzenie dozwolonego, znajdował się już w nowem mieszkaniu” (art. 3). Z przepisów tych wynika, że „ósmy”, wbrew rozpowszechnionemu poglądowi, nie jest bynajmniej uprzywilejowanym przez prawo terminem przeprowadzki kwartalnej, lecz tylko kresem ostatecznym ośmiodniowego terminu, na cel powyższy wskazanego. Zastrzegając zaś wyraźnie, iż niedziele nie wytrącają się z owego czasokresu i że tylko inne święta, oprócz niedziel, wpływać mogą na jego przedłużenie, prawo z r. 1828-go w zastosowaniu do poruszonej przez pana kwestji każe rozstrzygnąć ją w tym sensie, iż choćby „ósmy” przypadł w niedzielę, nie powinno to przedłużać okresu rumacji. Wszelako analogicznie ma tu również zastosowanie art. 822 ust. post. cywilnego, który głosi, że gdy termin upływa w dniu świątecznym, wówczas kres terminu przesuwa się na najbliższy dzień powszedni. Wobec tego więc, naszem zdaniem, ostateczny termin rumacji w nadchodzącym kwartale przypadnie w d. 9-ym lipca.

— *Panu Kohnowi.* — Grosz z r. 1735-go wcale nie istnieje. Pierwszy grosz miedziany wybito w r. 1752-im.

— *Prenumeratorowi z ul. Kruczej.*— Naturalnie, należy uzyskać pozwolenie władzy policyjnej.

— *Stałemu prenumeratorowi w Będziaie.*—Metoda Ollendorfa. Zaznaczamy atoli, iż bez pomocy nauczyciela będzie to trudna sprawa.

— *Wesołemu spadkobiercy.*— O spadku po ś. p. Sojeckim nie mamy żadnych wiadomości. Według „Spisu szlachty polskiej”, wydanego przez b. Heroldję, rodzinie P. przyznano herb „Parzyca”.

— *Panu Wegnerowi.* — O szczegółach może się sz. pan poinformować tylko w kancelarji szpitala oftalmicznego.

— *Prenumeratorce z ul. Wierzbowej.*— Do udzielenia adresu p. Jerzmanowskiego nie jesteśmy upoważnieni.

— *Panu M. O. w Kole.* — Za życzliwą radę, do której się zastosujemy, dzięki! Wszelkie słuszne spostrzeżenia chętnie uwzględniamy i prosimy o nie. Pomiędzy dziennikiem a czytelnikiem powinien być stosunek szczerej życzliwości przyjacielskiej. Dziennik obowiązany jest informować ogół o tem wszystkiem, co ogół interesować może, więc czytelnicy nie powinni krępować się w wyrażaniu swoich życzeń pod adresem dziennika.

— *Panu S. L. (czy L. L.?).*— Zakład renomowany. Poinformuje dr. Dobrzycki. Dom zdrowia na Oboźnej.

— *Panu Stanisławowi Z. z Freta.* — Co do p. 1-go możemy udzielić informacyj w redakcji. Co do 2-go—podajemy stale. Co do pp. dalszych—zgoda: słuszność po stronie sz. pana...

— *Panu G. Z.*—Zeszyt kwietniowy.

— *Panu T. Sil.*— Szczegółowych informacyj udzieli sz. panu dyrektor wystawy stałej prób i wzorów, p. Stanisław Piotrowski (w gmachu Muzeum, Krak.-Przedm., 66), w godzinach południowych.

— *Synowi prenumeratora.* — Wyższe szkoły handlowe za granicą znajdują się w wielu miejscowościach. Najlepszą atoli opinją i najwięcej przez młodzież uczęszczane są szkoły w Lipsku i Antwerpji. Szczegółowe programy pomienionych szkół może sz. pan przejrzeć w biurze redakcji codziennie w godzinach południowych.

— *Ciekawemu.*— Żądaną informacją służyć nie możemy, tabelki bowiem loterji czeskiej nie posiadamy.

— *Płocczance.* — 1) Rysunki techniczne w sali kopij w Muzeum rzemieślniczem, Krak.-Przedm., 66. Opłata za prawo korzystania ze wzorów i modeli wynosi rs. 6 na pół roku. 2) O szczegółach co do opłaty za przygotowanie i za stancję najdokładniej może się sz. pani poinformować za pośrednictwem korespondencji listownej, rzecz ta bowiem zależy od ugody. 3) Dla wprawy do pamięciowego rozwiązywania łatwiejszych zadań polecamy „Arytmetykę” Jeskego.

— *Hrabinie de M. w Bermie.*—Niepodobna przytaczać kalendarza myśliwskiego z całego roku. Prosimy o wskazanie sezonu, o który mianowicie chodzi, a chętnie służyć będziemy żądaną informacją.

GIEŁDA.

Warszawa, 22-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.33. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.87$\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 218.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 46. (t. j. 217.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12$\frac{1}{2}$ kop. i 20 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** długoterminowy kupowano po 46.05. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.87$\frac{1}{2}$, 45.90, 45.92$\frac{1}{2}$, 45.95, 45.97$\frac{1}{2}$ i 46.—, przeważnie jednak po kursach 45.97$\frac{1}{2}$ i 46.— **Londyn** krótki brano po 9.33. Za **Paryż** krótki osiągano 37.25, 37.27$\frac{1}{2}$ i 37.30, a za przekazy na Bruksellę 37.10. **Wiedeń** krótki zbywano po 74.85.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.10, za Londyn krótki 9.36, za Paryż krótki 37.45 i za Wiedeń krótki 75.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2$\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.25 i 96.90, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97 za kilkanaście tys. rubli w sztukach mieszanych po 96.75 i 96.85. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbywać po 96.50, bez względu na serję, a zabrano kilkanaście tys. rubli IV-ej serji po 96.15 i 96.20.

Ulokowano przeszło 50 tysięcy rubli nowej 4% renty po 94.30 i 94.35, przy żądaniu 94.50.

Listy 4$\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.25, umieszczono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 100.10, 105 i 100.

Listy 5% zastawne m. Warszawy ofiarowano po 101.60 trzy ostatnie serje, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 101.35 i 101.30.

W żądaniu notowano 5% listy zastawne m. Łodzi po 101 za wszystkie serje, a nabyto kilkadziesiąt tys. rubli po 100.70, 100.75 i 100.85.

Za obligacje kanalizacyjne m. Warszawy chciano otrzymać 101.25.

Akcje Banku handlowego w Warszawie ofiarowano po 462 stare i po 295 młode, wzięto zaś kilkadziesiąt pierwszych po 457.50, 458 i 458.50, oraz kilkadziesiąt drugich po 293 i 292. Kupiono kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 615, 616, 617 i 618. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 179.50. Umieszczono kilkadziesiąt akcyj zakładów putiłowskich po z dostawą na koniec lipca r. b. 117.50, a na koniec b. m. po 117.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące, lecz mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.97[6] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.73[6]—2%. Dowozy mniejsze przy wyższych żądaniach. Usposobienie cokolwiek lepsze.

W. O.

— Towarzystwo wyrobów bawełnianych J. K. Poznańskiego w Łodzi dało czystego dochodu w r. 1893-im rs. 741,716.56, z których wydzieliło tytułem dywidendy od akcji rs. 700,000, t. j. po rs. 3,500 od każdej akcji, co stanowi 14%, pozostałą zaś sumę rs. 41,716.56 postanowiło przenieść na rachunek zysków 1894-go r. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 5 miljonów rubli, kapitał zapasowy rs. 102,218.20, kapitał amortyzacyjny rs. 871,615.90, fundusz ubezpieczeniowy rs. 18.788.23. Na kapitał amortyzacyjny zapisano z dochodów z r. 1893 rs. 237,825.89, a na kapitał zapasowy rs. 37.030.95.

— Towarzystwo fabryki papieru „Soczewka" miało w 9-ym operacyjnym 1893-im roku dochodu czystego, po potrąceniu 5% podatku rs. 2,818.01, — rs. 56,360.22, z których zapisało 5% rs. 2,818.01 na kapitał zapasowy, a pozostałe rs. 53.542.21 rozdzieliło w ten sposób, iż przyznało członkom zarządu 10% rs. 5,354.22, na dywidendę od akcyj przeznaczyło rs. 48,000, t. j. 8% od kapitału zakładowego, czyli rs. 40 od akcji, a resztujące rs. 187.99 zapisało na fundusz pomocniczy. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi rs. 600,000 (w 1,200 akcjach po rs. 500), kapitał zapasowy rs. 23,761.51, a fundusz pomocniczy rs. 839.84.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 22 czerwca r. b. — Dowóz, jak zwykle w piątek był niewielki. Pszenicy dostarczono 100 korcy pstrej wilgotnej, za którą zapłacono rs. 4.20. Żyto mocno, dowieziono 400 korcy, za wyborowe płacono 3.25 do 3.37½, po której to cenie sprzedano 300 korcy, za średnie płacono po 3.15 do 3.20 za korzec. Owsa dostarczono 200 korcy, za który osiągano 2.20 do 2.50 stosownie do gatunku. Siano nabywano po 30 do 35 kop., słomę po 20 do 25 kop. za pud.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 21-ym czerwca r. b. Usposobienie targu w dniu dzisiejszym było nieco słabsze, dowozy wynosiły 6 wagonów, w tem żyta 3, owsa 2 i jęczmienia 1 wagon. Żyto nieco słabiej, wyborowe płacono po 53—54 kop., średnie po 50—52 kop., za ordynaryjne 47—49 kop. Owies spokojnie, wyborowy nabywano po 73—77 kop., średni po 58—68 kop., ordynaryjny po 52 do 56 kop. Jęczmień na paszę nieco mocniej, płacono po 45—50 kop. Gryka bez obrotów. Kasza jaglana zwyżkowo, płacono po 63 do 68 kop. stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 22-go czerwca r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	8	wagonów
Owsa	15	"	8	"	186	"
Mąki żytniej	—	"	—	"	—	"
Mąki pszennej	1	"	1	"	73	"
Kaszy jaglanej	4	"	—	"	120	"
Kaszy gryczanej	—	"	—	"	—	"
Ryżu	—	"	—	"	3	"
Pszenicy	—	"	—	"	19	"
Jęczmienia	1	"	—	"	62	"
Grochu	—	"	—	"	3	"
Gryki	—	"	—	"	3	"
Cebuli	—	"	—	"	—	"
Fasoli	—	"	—	"	2	"
Łoju	—	"	—	"	1	"
Makuchów	—	"	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	—	"	9	"
Kukurydzy	—	"	—	"	—	"
Soli	—	"	—	"	—	"
Rodzynków	—	"	—	"	—	"
Prosa	—	"	—	"	—	"
Tranu	—	"	—	"	—	"
Razem	21	wagonów	9	wag.	489	wagonów

— **Artykuły żywności** (z dnia 22-go czerwca 1894 r.)— Bardzo ożywione wciąż są wszystkie punkta targowe, bo coraz liczniej zwiedzają je potrzebujący świeżych artykułów, a ztąd i dostawcy w coraz większej liczbie z niemi przybywają. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek trzyfuntowy sprzedawano po 9—9½ kop., razowy od 2—2½ kop., chleb tak zwany osiewany funt 2½—3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek trzyfuntowy po 8—8½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ k.— **Mięso** wciąż w wysokiej cenie. *Wołowina* w lepszych częściach od 13—15 kop., w gorszych 11—12 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—15 kop., w innych częściach od 11—12 k. *Baranina* dyszek i comber 13—16 kop., w innych częściach od 11—12 kop. *Wieprzowina* od szynki 24—25 kop., szynki wędzonej funt 22—25 kop., kiełbasy wędzonej tak samo, schabu funt 15—18 kop., słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona 20—22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00. — **Drób** jak dawniej: indyki od rs. 3.60 do 3.90, indyczki od rs. 1.80 do rs. 2.00, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80—90 kop., kaczki od 45—65 kop., kaczki większe od 70—90 kop., gęsi żywe rs. 1.10 do rs. 1.20, bite rs. 1.35 do 1.45, kury od 70—95 kop., perliczki 85—95 k. Kurczęta młode od 15—25 kop. — **Ryby** wciąż drogie, łosoś świeży funt rs. 1.20, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 20—25 kop., szczupaki i karpie żywe funt 35—40 kop., szczupaki śnięte funt 25—30 kop., karpie śnięte 18—20 kop., wszelkie inne ryby funt 8—12 kop. Jesiotra funt 35—40 kop., za funt ikry 50 kop., węgorza funt 30—35 kop. **Raków** drobnych kopa od 50 kop., większych od rs. 1 do 1.50. Śledzie: uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone sztuka od 2½—3 kop., **śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4** kop., śledzie zwyczajne sztuka 2—3 kop., na kopy rs. 1.10 do 1.75.—**Nabiał** tani, mleko niezbierane kwarta od 7½—8 kop., zbieranego 3—3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 22½—25 kop., masło bez soli 22½—25 kop. funt, solonego tak samo, masło na kwarty 50—55 kop., masło śmietankowe funt kop. 35, ser zwyczajny 7½—20 kop. ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt 16—18 kop., ser szwajcarski kop. 20 funt, twarożki 10—15 kop., jaja za kopę od kop. 85 do 90, na sztuki świeże u włościanek po 1½ kopiejki płacono. — **Owoce**: czereśni funt 8—9 kop., porzeczek funt od 9 do kop. żądają, orzechów laskowych kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15—18 kop., orzechów tureckich kwarta 15—16 kop., cytryny sztuka sprzedawano po 3—4 kop., pomarańcze sztuka 4—6 powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop., grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop.—**Warzywa**: pietruszki pęczek 2—4 kop., cebuli funt 3—3½ kop., chrzanu pęczek 8—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2—3 kop. Kartofli garniec 3—3½ kop., sałaty główka 1—1½ kop., rzodkiewki pęczek pół kop., ogórki sztuka 5—10 kop., kalafiory sztuka 3—9 kop., buraczków pęczek 2—3 kop., szczypiorku pęczek 1—1½ kop. Szparagów kopa 40 k. do rs. 1, Marchewki pęczek 5—7½ kop. Kalarepki pęczek od 6—8 kop. Kartofli młodych garniec 6—6½ kop. Strączków kwarta 2—2½ kop. Poziomek garnuszek 15—30 kop., jagód czarnych kwarta 4—4½ kop. Truskawek foremka 5—35 kop. U włościanek kupka szczawiu pół kop., szpinaku tak samo.

Melasa. W handlu melasą panuje wciąż cisza. Pomimo pomimo poprawy cen okowity za granicą, handel melasą nie może się poprawić. Pokup prawie żaden, a ceny trzymają się wciąż bardzo nisko. We Francji notują za 100 kilogr. fran. 6.50 w Gdańsku 2.20 m. za 50 kilogr. netto łącznie z beczką i dostawą do Neufahrwasser na koszt sprzedającego, przy 60% zawartości cukru.

Buraki. Przestrzeń plantacyj buraczanych w r. b. jest większą od zeszłorocznej. Według informacyj dostarczonych przez zarządzających akcyzą, w końcu ubiegłego miesiąca było pod burakami 305,893 dziesiatyn, wobec 298,300 dzies. w r. z., to jest więcej o 7,393 dzies. Obszar plantacyj powiększył się we wszystkich gubernjach, z wyjątkiem: podolskiej, charkowskiej, kaliskiej, kieleckiej i jenisejskiej. Najbardziej powiększyła się przestrzeń przestrzeń plantacyj w gub. kijowskiej i samarskiej. Stan plantacyj pomyślny; na południu buraki zapowiadają się lepiej, niż w gub. południowo-zachodnich.

Rzepak. Za rzepak tegorocznego zbioru płacą na prowincji po rs. 6, a na drogach południowych, z dostawą do kolei, po rs. 1 za pud, coby wynosiło rs. 5.25, przy ruchu nie bardzo ożywionym.

Wapno bardzo mocno—przy silnem zapotrzebowaniu. Płacono za sulejowskie drzewem palone rs. 1.25, a za inne marki również drzewem palone 1.10. Sulejowskie węglem palone rs. 1.10, inne marki od rs. 1 za korzec 250-funt.

Łódź, 19-go czerwca.—Na targach tutejszych dowóz zboża, mimo przednówka i niepogody, jest dość obfity. Chęć do kupna ospała. Ceny niskie. I tak: za korzec pszenicy płacono w zeszłym tygodniu rs. 4 kop. 25, żyta rs. 3, jęczmienia rs. 3, owsa rs. 2 kop. 75. Za pud grochu rs. 1 kop. 10, słomy 25 kop., siana 40 kop. Korzec kartofli rs. 1, spirytus 78° rs. 8 kop. 70. Sążeń drzewa sosnowego miękkiego rs. 16, sążeń takiegoż drzewa twardego rs. 17. Pud mąki pszennej najlepszej rs. 1 kop. 70, średniej rs. 1 kop. 40 kop., żytniej najlepszej rs. 1 kop. 5, razowej kop. 65.

Wobec niskich cen zboża i względnej drożyzny pieczywa, które w stosunku do spadku cen pszenicy i żyta sprzedaje się bardzo drogo, magistrat miasta sporządził nową niższą taksę, obowiązującą piekarzy. Złe leży, jak wiadomo, nie tylko w wyzysku piekarzy, w którym rozwielmożnione pośrednictwo nie pozwala nabywać mąki wprost z młynów—ile w wysoce nienormalnych warunkach handlu.

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie z d. 20-go czerwca 1894-go r.:

	Dostarczono	Sprzedano na potrz. miejsc.	Sprzedano na eksport	Na potrzeby miejscowe		Na eksport		Cena żywa		Cena mięsa	
	Sztuk			Sztuka rs.				Funt kop.			
				od	do	od	do	od	do	od	do
Świnie i wieprze:											
miejscowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
dost. kolejami	2000	700	1210	25	40	30	50	10	12½	15	18
Woły:											
opasowe	100	100	—	70	110	—	—	—	—	13	15
zwyczajne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krowy	200	150	—	30	60	—	—	—	—	12	13
Barany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owce	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słonina	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18

Usposobienie dość dobre. Popyt za granicę dobry. Z zagranicy przybyli nabywcy główniejsi: Peykert i Fiskusz z Beuten, Piwowarski i Dudzik z Mysłowic.

Gdańsk, dnia 19-go czerwca r. b.—Pszenica krajowa w pięknych gatunkach była więcej poszukiwaną i osiągała ceny wyższe o 1 m. do 2 m., innne gatunki pozostały natomiast bez zmiany. Towar tranzytowy miał tendencję mocną i ceny o 2 m. wyższe. Płacono za polską tranzyto pstrą z zapachem 714 gr. 90 mar., czerwono-pstrą 732 gram. 96 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na sierpień-wrzesień 106 w zaofiarowaniu, 105½ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 108 mar. płacono, na październik-listopad 109½ m. w zaofiarowaniu, 109 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 110 mar. w zaofiarowaniu, 110 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 115 mar. w zaofiarowaniu, 114 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 99 m. Żyto krajowe osiągało wczorajsze ceny początkowo. Towar tranzytowy o 2 m. wyżej. Płacono za polskie tranzyto 750 gram. 80 mar., z zapachem 717 gram. 80 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na czerwiec-lipiec dolno-polskie 80 m. płacono, na lipiec-sierpień dolno-polskie 81 mar. w zaofiarowaniu, 80½ m. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 82 mar. w zaofiarowaniu, 81½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 83 mar. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 84 m. w zaofiarowaniu, 83½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 85 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 80 mar., tranzytowego 79 marek. Jęczmień targowano russki tranzyto i owies bez obrotów. Otręby pszenne zniżkowo, targowano grube 2.75 mar., 2.77½ m., bardzo grube 2.80 mar., 2.85 mar., średnie 2.70 mar., miałkie 2.92½ mar. za 50 kilogramów. Otręby żytnie 3.50 marek, 3.55 marek za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, niepodlegający cłu w towarze gotowym 51 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31 m. w zaofiarowaniu, na czerwiec 31 mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień 32 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Magdeburgu tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 220.35 mar. za 100 rs.

Sosnowice-Granica, dnia 12-go czerwca.—Pszenica wyżej, biała 65—74½ kop., żółta 65—73½ kop., czerwona 63½—71½ kop. Żyto wyżej, 45—50½ kop. Jęczmień spokojnie, z zapachem bez nabywców, średni 45—48½ kop., na paszę 41—43 kop. Owies słabo, z zapachem bez nabywców, zwyczajny 54 do 56 kop., wyborowy 62½—65 kop., dominialny 67—69 kop. Kukurydza mokra nie miała nabywców, nowa sucha 52—53 kop. Wyka bez zbytu. Groch słabo, Wiktorja 82—97 kop., warzelny 67—80 kop. Soczewica miała zbyt trudny i pozostała bez ruchu. Gryka wyborowa 68½—69½ kop. Proso słabo i bez odbiorców. Bobik bez ruchu. Siemię lniane bez obrotów. Siemię konopne bez obrotów. Rzepak i rzepik bez ruchu. Ryżek bez nabywców. Makuchy bardzo słabo, lniane 74½—78 kop., makuchy rzepakowe i konopne bez ruchu. Otręby bardzo słabo, żytnie 48½—50 kop., pszenne cienkie 39—41 kop., pszenne grube 39½—43 kop. Kasza jaglana bez ruchu.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 22-go czerwca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 21-go g. 9 w.	746.8	69	Z	16.1	=	12.8
D. 22-go g. 7 r.	746.1	62	Z	18.1	=	14.4
" g. 1 pp.	746.4	81	Z	16.4	=	13.1

W ciągu d. 21-go b. m.:
Temperatura najniższa C. 12.0=R. 9.6
" najwyższa C. 20.5=R. 16.4
Wysokość wody spadłej mm. 4.1.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 20-go czerwca r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	59.9	13.8	—	0	pochm.	32	21	12
Berlin	65.2	12.7	PnZ	4	¼ pochm.	—	—	—
Biarritz	67.7	15.0	Pd	2	pochm.	—	—	—
Budapeszt	58.2	13.9	PnZ	2	pochm.	2	25	13
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	60.3	12.8	PnZ	1	¾ pochm.	—	—	—
Genewa	67.2	13.0	W	2	pogodnie	—	—	—
Gleichenberg	62.4	11.0	—	0	pochm.	12	19	10
Hamburg	65.2	12.4	PdZ	3	¼ pochm.	1	—	—
Ischl	67.0	11.0	PdW	1	deszcz	23	14	10
Kijów	53.7	16.4	—	0	pogodnie	10	—	—
Konstantyn.	57.7	25.3	Pd	1	pogodnie	—	26	16
Kopenhaga	62.7	13.6	ZPn	4	¼ pochm.	—	—	—
Kraków	59.7	14.0	ZPn	1	pochm.	8	20	13
Lwów	56.4	17.9	Z	1	½ pochm.	6	22	15
Malta	62.7	20.6	Z	2	pochm.	—	25	18
Monachjum	68.9	11.6	Z	2	¾ pochm.	6	16	9
Moskwa	51.8	15.7	—	0	¾ pochm.	13	—	—
Nizza	62.8	17.4	PdZ	1	pogodnie	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	66.9	14.6	Pd	1	pochm.	—	19	11
Petersburg	56.2	16.2	PnW	1	pogodnie	—	—	—
Praga czeska	65.9	13.0	PnZ	3	pogodnie	3	19	12
Rzym	61.7	17.6	Pn	3	pogodnie	—	25	14
Stokholm	59.3	19.1	Pn	2	pogodnie	—	—	—
Tryest	62.6	19.3	—	0	¼ pochm.	38	20	14
Wiedeń	63.5	13.3	ZPn	3	pochm.	5	19	12

PIEKARNIA

do odstąpienia Długa 10, m. 39. 2884

— ***Zegarki stalowe czarne i srebrne oxide*** wraz z odpowiedniemi dewizkami, chatelaines i kokardkami, poleca ***największy w kraju skład zegarków M. J. Augustynowicza,*** Krak.-Przedm. nr 7. 631r

Dr Roman Skowroński

wyjechał na sezon letni do Nowego-Miasta.—2834

GABINET DENTYSTYCZNY

Zofji Gutzman

przeniesiony Nowy-Świat 9. 2905

Dr MAURYCY SZTEIN

osiadł w ***Siedlcach.*** 2877

— Pensjonat hydropatyczny ***Dr. EBERSA*** przy ck. zakładzie hydropatycznym ***w Krynicy*** otwarty od d. 15 maja do d. 30 września. Szczegółów udziela Administracja pensjonatu. Z dniem 1-ym czerwca oddane będą do użytku publicznego łazienki rzeczne i kąpiele spadowe świeżo wybudowane w Krynicy w ogrodzie Dr. Ebersa. 2906

Regestra Gospodarcze

nakładu własnego, poleca ***Skład Papieru St. Winiarskiego*** w Warszawie, Nowy-Świat 53. 757

Do sprzedania zaraz!

Drukarnia, Księgarnia

z nakładami. Interes wyrobiony i pewny. Wiadomość u G. Centnerszwera, Księgarnia Marszałkowska 145 Warszawa. Tylko traktuje do 24 b. m. od godziny 9-ej do 11-ej rano. 2916

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, iż osoby obce nadużywają nazwiska mojego i powołując się na mnie *starają się osoby trzecie wyzyskać*, dlatego ostrzegam przed tego rodzaju indywiduami 2940 ***Bernard Berson.***

Caves du Grand Hotel d'Europe

Skład win zagranicznych gwarantowanej czystości.

Hotel Europejski—wejście od ulicy Czystej.

Od dnia 15-go czerwca rozpoczętą została sprzedaż oryginalnego francuskiego koniaku doskonałego gatunku po cenie niebywale niskiej: ***rs. 2 kop. 40 za butelkę.***

Wielki wybór win bordoskich, burgundzkich, hiszpańskich itp. od zwyczajnych do ***najwyższych gatunków*** po cenach umiarkowanych.

Tisane de Champagne—Perier Jouet

Cenniki na żądanie. 729r

BIURO OBROŃCZE. DŁUGA 40.

Porady prawne.

Sprawy cywilne, karne, handlowe i konsystorskie. Redakcja projektów wszelkich aktów prawnych.

Adwokaci przysięgli:

J. Kokeli, M. Korenfeld, L. Świderski i A. Pilecki. 768

Albumy do fotografji

własnego wyrobu, ogólnie uznane za najtańsze, poleca introligatornia i skład papieru ***A. Chodowieckiego,*** 22 Senatorska róg Bielańskiej. 2936

Kierownika Handlowego

dla działu towarów kolonjalnych,

poszukuje

Związek Handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

Kwalifikacje wymagane: Dłuższa praktyka w handlu kolonjalnym, znajomość buchalterji podwójnej, korespondecji kupieckiej, języka polskiego i niemieckiego oraz towaroznawstwo.

Płaca roczna **1,500 zlr,** z prawem do **tantjemy.**

Posada obsadzoną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem nastąpić może etabilizacja z odpowiedniem uregulowaniem płacy, ewentualnie z nominacją na dyrektora.

Podania zaopatrzone odpowiedniemi świadectwami, przyjmuje najpóźniej **do dnia 15-go Lipca b. r.** 867r

Dyrekcja Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, ul. Pijarska 4.

Nagrodzona medalem złotym

na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą 486

J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich, poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.

Skład Główny

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Letnie mieszkania

w lesie, familijne lub od osoby rubla dziennie z całkowitem utrzymaniem, z mieszkaniem, 2 godziny od kolei (Opoczno), a 4 wiorst od Nowego Miasta n. Pilicą w Teodorowie.

1089 **Lindauer.**

Przewodnik dla Cyklistów,

z mapą specjalną

Nakład M. Poturaja.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena kop. 75 1080

Konstanty TREPTE

Księgarnia i Skład Nut

w Warszawie, Marszałkowska 149, ma zaszczyt przypomnieć, że ***przyjmuje prenumeratę na zbliżający się kwartał III*** na ***pisma*** polskie, francuzkie, niemieckie, angielskie i t. d., ***w miejscu na prowincję*** z przesyłką pocztową. 799r

Amatorom dobrej kawy!

Amatorom dobrej kawy!!

polecam w wielkim wyborze **Maszynki** do kawy oraz **Kuchenki** benzynowe i naftowe, **z okrągłemi** knotami, nie kopcące i spirytusowe.—**Ceny bardzo nizkie.**

Skład Naczyń

kuchennych i wyrobów nożowniczych

Ed. Dusoge,

Nowy-Świat 5. 1042

Powszechnie za najlepszy uznany

Pakunek „Celluloid"

dla uszczelnienia kotłów, maszyn i rur parowych, w arkuszach, krążkach i w w łazach (manlochach), poleca Fabryka „**NATALIN**" przy stacji Dr. Żel. Warsz.-Wied. Poraj. 645r

Kupiec, Restaurator lub Cukiernik może nabyć od 1 (13) Lipca r. b. dobry

INTERES

dawno egzystujący, z widokami na przyszłość, bez konkurencji, w m. powiatowem, kapitał potrzebny 1,000—2,000 rubli. Wiadomość listownie: **S. P. Pachelski, Pińsk,** Mińskiej gubernji. 1101

Rs. 25. Nagrody Rs. 25.

19-go Czerwca r. b. na polu wyścigowem, pomiędzy trybuną a budką totalizatora, zgubiono pugilares, zawierający 107 rs. gotówką, bilet na broń i pasport, oraz weksel wystawiony przez Eugenjusza Znamierowskiego na moje zlecenie na rs. 100 i kwit № 72317 Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego.—Filja 1-a Leszno № 2 i wiele innych drobnych notatek.

Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Chłodną pod № 48, za powyższą nagrodą do Karola Łady. 1122

Mieszkania

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. **Krucza 42,** róg Nowogrodzkiej, po 7 i 6 pokojów z wielkim komfortem urządzonych, **rozkład wygodny, pokoje duże, wysokie i widne.** 1116

MÉDAILLE D'OR

EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



Savon Glycérine

NON TRANSPARENT,

PRÉPARÉ PAR

BROCARD & C[IE]

À MOSCOU.

ÉVITER LES CONTREFAÇONS

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1. 714r

Sklep narożny

duży do wynajęcia od 1 Lipca r. b., może być **z salonem i gabinetami,** na Kruczej **42,** róg Nowogrodzkiej. 1115

Ostrzegam niniejszem, że nigdy żadnych weksli na imię osób prywatnych nie wystawiałem, ani nie poręczałem, jak również żadnych rewersów nie wydawałem i nie podpisywałem. 1117

Wojciech Kwieciński.

Wyprawy kuchenne

jako to: **Naczynia** emaljowane, cynowane, lakierowane, **Samowary, Kotły** do bielizny, **Żelazka** stalowe i mosiężne oraz **Noże** z fabryki Gerlacha, z ustępstwem rabatu poleca 1118

Edward Dusoge,

Nowy-Swiat № 5.

PANNY

do haftowania Gorsetów potrzebne zaraz.

MAGAZYN GORSETÓW

Aux Quatre Saisons,

Wierzbowa № 6. 1119

Przy ulicy Hożej № 7, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., osobny

Domek pałacowy,

składający się z 7 pokojów, z oddzielną kuchnią i pokojem dla służby, w suterynie, we wszystkich pokojach zaprowadzony gaz, wanna do użytku domowego, waterklozet, tudzież fantastyczna fontanna, urządzona w jednym z górnych pokojów, rocznie rs. 850. Wiadomość na miejscu u adminiztratora.

1069

Jest zaraz do odstąpienia

Fabryka Kapeluszy

słomkowych i filcowych,

z maszynami, formami i wszystkiemi potrzebnemi **utensyljami.** Fabryka istnieje od dawna, ma wyrobioną opinję i klijentelę. Oferty dla **J. W.** przyjmuje **Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 26,** najpóźniej do 30-go Czerwca. 1112

WYROBY SKÓRZANE
MORYCA HERCFELDA

ulica DŁUGA Nr 40.

Wielki wybór wszelkiego rodzaju **przyborów do podróży,** po bardzo nizkich cenach.

Skórzane **Kurtki, Spodnie i Palta.**

Zamówienia uskuteczniają się akuratnie i prędko.

Długa Nr 40. 1109

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH
w Ogrodzie Saskim,

Graniczna № 14.—Telefonu № 422,

poleca **Wody Mineralne sztuczne,**

dokładnie podług analiz wyrobione: **Wodę Salcerską, Giesshübler i Sodową** oraz inne napoje gazowe, wszystko **na wodzie dystylowanej** i wyłącznie **systemem Struve'go** przygotowane.

Wody mineralne naturalne

świeżego czerpania, wprost ze źródeł sprowadzane.

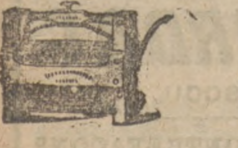
Kąpiele mineralne, Ciechocińskie, Cieplickie, Iwonickie, Wiesbadeńskie, Krynickie, Akwizgrańskie, Trenczyńskie i t. p., wydawane w zakładzie kąpielowym przy Instytucie i do domów.

Wodę dystylowaną do celów chemicznych, leczniczych i przemysłowych.

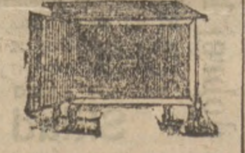
Syropy prawdziwe owocowe.

Ekspedycja szybka i akuratna na miasto i na prowincję.

PP. Aptekarzom i Materjalistom odpowiedni rabat. 597r



JAN HILKNER



Warszawa, Nowo-Miodowa Nr 2,

poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia gospodarsko-rolnicze.
Nożyce do strzyżenia owiec i bydła.
Kosy do trawy.
Okucia do drzwi i okien.
Odlewy do kuchen i pieców.
Gwoździe drutowe i maszynowe.
Narzędzia ogrodowe.
Lichtarze ogrodowe.
Sikawki i Polewaczki ogrodowe.
Nożyce do szpalerów i Sekatory.
Grabie, Łopaty, Skrobiarki.
Łóżka żelazne składane.
Wyżymaczki oryginalne „Empire".
Naczynia kuchenne.
Maszynki benzynowe i spirytusowe.
Maszynki do kawy rożnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa.
Maszynki do robienia lodów.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Noże kuchenne i stołowe.
Brzytwy, Scyzoryki i Nożyczki.
Przybory do rybołówstwa.
Lodownie pokojowe.



Wanny, Klozety pokojowe, Zychady i t. p.
po cenach możliwie nizkich.
808r



Sanatorium w Schwedt nad Odrą.

Zakład leczniczy dla nerwowych (Metoda Winternitza).— Przyjęcie chorych na serce.—Prospekty wysyła bezpłatnie. 481r **Dyryg. lekarz Dr. Fraenkl.**

Zakład Stolarski i Tapicersko-Dekoracyjny
Karola Rabong,

MAJSTRA CECHOWEGO,

Nowy-Świat Nr 39, w Warszawie.

Posiada duży wybór mebli własnego wyrobu oraz pierwszorzędnych firm paryzkich, z inkrustacją perłową, bronzami, krzesła złocone, imitacja szyb malowanych, skóry na krzesła do pokojów stołowych, gabinetów, odpasowane i na metry, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenach przystępnych.

Cenniki i rysunki wysyła odwrotną pocztą gratis. 1024

Nowy-Świat 39. RABONG.

5. ŻABIA 5.
Nowy Magazyn
Roman Dąbrowski,

poleca największy wybór **Kapeluszy** ogrodowych, pięknych, lekkich w różnych kolorach, budki batystowe dziecinne i damskie, oraz kapelusze strojne, po bardzo nizkich cenach. 1053

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

LILPOP i TREUTLER,

ulica Nowy-Świat Nr 69, róg Ordynackiej, w Warszawie,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródlanych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia **Pastylki,** za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych. 662r

NOWE-MIASTO.
ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

najdawniejszy w kraju, przeszło od lat 20 znany ze swej wypróbowanej, a bardzo skutecznej i zgodnej z nauką metody leczenia **beziekarstwowego.**

Karety wygodne przewożące osoby do zakładu, odchodzą z Warszawy we Wtorki i Piątki, a z Nowegomiasta w Poniedziałki i Czwartki.—Karety wyprawia szwajcar Hotelu Niemieckiego na Długiej.

Oprócz tego komunikacja codziennie koleją żelazną przez Skierniewice i Rawę.

Objaśnienia w Aptece Kucharzewskiego, Miodowa 4. 825r

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki świeżo przybyłe, z dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, parter. 24213

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Marek. 24126

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 23071

Instytutka, russka, daje lekcje. Nowogrodzka 21—8. 24117

Konwersacja francuska, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 22137

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22. 23520

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem inst. muzycz., w domu i na mieście. Pragnie wyjechać na wieś na wakacje do zacnego domu. Daniłowiczowska 12, m. 7, od 11 do 1-ej. 24094

Młoda, doświadczona nauczycielka, wyższy patent, języki z konwersacją, poszukuje miejsca na wakacje, Wspólna 5—9, do 2-ej. 24144

Nauczyciel muzyki, (fortepian, skrzypce, śpiew), patent instytutu muzycznego, poszukuje odpowiedniego zajęcia przez wakacje na wyjazd. Warunki przystępne. Marszałkowska 136, mieszk. 7. 24088

Nauczycielka posiadająca języki, wyższą muzykę i przedmioty klasyczne, poszukuje miejsca na wyjazd. Złota 26—8, od g. 1—2. 23932

Potrzebna francuzka na wakacje, 20 rubli na miesiąc. Krakowskie-Przedmieście 38—17. 23828

Poszukuje się na czas wakacyjny ucznia gimnazjum realnego na wieś, dla przygotowania chłopca do klasy wstępnej i do klasy 3-ej, za wynagrodzeniem rs. 30. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. „A. G. realista." 23942

Realista, który ukończył w tym roku gimnazjum poszukuje korepetycyj. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Korepetytora." 24151

Realista skończony daje lekcje, przygotowuje do egzaminów. Marszałkowska 47, mieszkania 7. 24115

Student russki, poszukuje kondycyj. Mokotowska № 52, m. 23. 23837

Student russki, filolog, udziela lekcyj. Żórawia № 41. m. 7. 23770

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Tamka 40, mieszkania 7. 23752

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj na wyjazd. Sienna 19, m. 3. 23550

Student udziela lekcyj. Może wyjechać na kondycję. Hoża 9—48. 24069

Student poszukuje kondycyj na wyjazd na lato lub na rok. Wiadomość: Żórawia № 19, m. 16. 1056r

Student matematyk IV-go kursu, z językami, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleksandrja 6—8. od godz. 5 do 7-ej. 1061r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Hoża 26, m. 15. 24091

Wyuczam kroju systemem Wortha. Kurs rubli 10. Chłodna 40—16. 21814

Za lekcje czwartoklasiście gimnazjum filologicznego dam pokój, herbatę lub zapłacę. Jerozolimska 8, stróż wskaże. 23925

Doniesienia osobiste.

Dla A. Z. z Częstochowy list poste-restante wysłany. 24200

Kawaler, ewangelik, lat 37, ze średniem utrzymaniem, w braku znajomości tą drogą poszukuje panny lub wdowy w celu matrymonjalnym, ewangeliczki fachowej lub z małym kapitałem. Oferty poste-restante dla „H. K. 37." 23427

List wysłany dla N. K. poste-restante Warszawa. 24201

List wysłany do Wilna dla „100,000" poste-rest. Maryla. 24180

List dla „Wdowy 1894" poste-restante Warszawa. 24222

„**Litościwy**" ma list na poczcie. 24099

List dla okaziciela rubla z 1892 r. № 436129. 24151

Niezabudka ma list odebrać. 24143

Okaziciel grosza z roku 1769 ma list na poczcie. 24165

Okazicielowi rubla z r. 1892 № 805714 list wysłała Zofja. 24116

Szlachcica A. E. Z. list dla Marzycielki S. G. zaginął, oczekuję powtórnego. 24226

Wilno list na poczcie dla Litwina od Isoldy W. Z. 24104

Wierzbnik list na poczcie od Aliny S. 24105

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Były oficjalista gospodarczy życzy sobie przyjąć jakąkolwiekbądź odpowiednią posadę na wsi. Wiadomość: Szczygla № 5, m. 16, zrana między 8—11. 1055r

Były właściciel, młody człowiek, żonaty, obznajmiony w zupełności z gospodarstwem, poszukuje miejsca rządcy lub ekonoma. Wiadomość: Praga, Skaryszewska № 3, mieszkania 16. 24112

Bony niemki, francuzki, polki freblówki, umieszcza Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 24204

Człowiek młody, w wieku lat 24, posiadający języki polski, russki, niemiecki i angielski, poszukuje miejsca. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Be. De. 24194

Gorzelanych z patentami szkół zagranicznych i świadectwami akcyzy, rekomenduje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 21927

Jubiler zdolny, skromnych wymagań, pragnie znaleźć zajęcie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Jubiler." 23872

Młoda, wykształcona osoba pragnie wyjechać na wieś do dzieci lub do towarzystwa. Hoża 14—11. 24147

Młody człowiek, kawaler, izraelita, posiadający języki polski, russki i niemiecki, pełną znajomość buchalterji podwójnej, kilkoletnią praktykę w interesach handlowych i fobrycznych oraz dobre świadectwa, poszukuje odpowiedniej stałej posady w jednej z poważniejszych firm. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. O. Pe. 24140

Młoda osoba, z dobrego domu, zdolna w krawieczyźnie, krój francuski, poszukuje zajęcia. Listowne zgłoszenia: M. H., Brzozowa 10, m. 22. 24128

Młody człowiek, lat 18, z dobrej rodziny, przybywszy z prowincji, szuka posady ucznia za skromnem wynagrodzeniem. Zna języki polski i russki. Łaskawe oferty: Złota 25, mieszkania 22, dla S. K. 23710

Mechaników, maszynistów, monterów uzdolnionych poleca oddział rekomendacyjny Kantoru komisowego. Nowosenatorska № 6. 23037

Osoba przybyła z prowincji, średniego wieku, poszukuje obowiązku do dwojga państwa staruszków. Oferty składać: Dobra № d. 49, mieszk. 17. 23844

Osoba z prowincji, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, poszukuje miejsca do wyręczania pani lub towarzystwa osoby starszej. Wiadomość: Ogrodowa № 3, u rządcy. 24084

Osoba młoda, umiejąca szyć, pięknie prasować, doskonale gotować, poszukuje obowiązku do pojedyńczych osób starszych. Nowowielka № 12, mieszkania 6. 24076

Osoba przyzwoita, inteligentna, znająca krój i krawieczyznę gruntownie, pragnie miejsca na lato. Aleja Jerozolimska № 64, mieszkania 17. 24217

Osoba młoda poszukuje miejsca kasjerki.— Wiadomość: Królewska 11, m. 35. 24211

Panna uzdolniona, znająca krój, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w domu prywatnym, może być na stałą lub na dni.— Erywańska № 5, m. 15. 23809

Poszukuje miejsca osoba z muzyką i francuskim do zaopiekowania się dziećmi, zarządu domem lub przy chorej osobie. Wspólna 50, m. 6. 24161

Panna wykształcona, z gimnastyką, pragnie wyjechać na wieś na wakacje do dzieci.— Nowolipie 8, mieszk. 13. 24078

Posiadam paroletnie świadectwa i dobrą krawieczyznę, mogę wyręczać panią w gospodarstwie domowem, życzę odpowiedniego obowiązku. Krucza № 22, m. 6 lit. a. 24206

Szyję bieliznę, krawieczyznę, poszukuję szycia lub za pannę służącą, zająć się gospodarstwem. Oferty przyjmuje Kurjer „Panna służąca." 24216

Zdolna kasjerka, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Ha. De." 23812

25 rs. przeznaczam za rekomendację stolarza na kolej wiedeńską. Świętokrzyzka № 17, m. 23. 23490

b) Zaofiarowane.

Aptekarscy uczniowie bez praktyki lub z rocznią, potrzebni do apteki w mieście gubernjalnem. Apteka S-ów Thugutt, Freta. 23469

Dziurkarki do bielizny mężkiej potrzebne. Chmielna 35, mieszk. 29. 23747

Dziewczęta starsze, umiejące czytać i pisać, potrzebne do zakładu introligatorskiego W. Kreusch, Żabia 4. 24162

Kucharka dobra potrzebna na wyjazd za granicę. Zgłaszać się: Marszałkowska № 148, mieszk. 11. 23742

Kasjerka potrzebna jest na pół dnia. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Potrzebna." 24124

Łódź. Pralnia bielizny poszukuje kilku dobrych prasowaczek. Reiner, ul. Piotrkowska 7. 1019r

Małżeństwo bezdzietne, w średnim wieku, otrzyma mieszkanie z dopłatą za usługę.— Leszno 33, m. 23. 24177

Maszynistki do drobiazgów potrzebne, miesięcznia rs. 20. Grzybowska 61—25. 24168

Osoba znająca gospodarstwo wiejskie, szycie, poszukuje miejsca gospodyni. Wspólna 9, m. 17. 24127

Potrzebna jest panna do szycia bielizny, znająca krój, na wyjazd. Wiadomość: Złota 30, m. 26. 23648

Potrzebne panny zdolne do krawieczyzny. Chmielna № 35, m. 22. 23879

Potrzebny jest uczeń od 13 do 15. Cukiernia Górskiego, Nowy-Świat 59. 22569

Potrzebne są zaraz lub od 1-go lipca zdolne staniczarki, spódniczarki i rękawiarka. Królewska 49, Ryffert. 23481

Potrzebna bona, znająca języki niemiecki i francuski. Wiadomość: Długa 33, m. 1, od 11 do 2-ej i od 6 do 7-ej. 23717

Potrzebny jest człowiek obeznany z fabrykacją musztardy. Żórawia № 20, stróż wskaże. 23815

Potrzebna praktykantka do interesu bławatnego. Oferty składać w Kurjerze pod lit. J. Br. 23829

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Dobra 1, m. 9. 23713

Potrzebne kompletnie zdolne staniczarki, spódniczarki i podręczne. Leszno 27, mieszkania 21. 23987

Potrzebny praktykant i pomocnik w gospodarstwie. Wiadomość: właściciel domu, Czerniakowska 116, w godzinach rannych. 23983

Praktykant do czynności kantorowych, posiadający język niemiecki, potrzebny zaraz. Oferty sub R. Z. składać w kantorze niniejszego pisma. 23912

Potrzebne są panny do pracowni sukien, zaraz. Ul. Żelazna № 87, m. 17. 24057

Potrzebne są panny podręczne do pracowni sukien. Ulica Chmielna № 12, m. 10. 23966

Potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic zaraz. Zielna № 13, m. 17. 24138

Potrzebne panny zupełnie uzdolnione do staników. Magazyn „Józefiny", Erywańska 9. 24125

Potrzebny praktykant do rękawicznika.— Krakowskie-Przedmieście № 14. 24159

Potrzebny jest dystylator, kawaler, na prowincję. Wiadomość w hotelu Polskim, pomiędzy godz. 5—6, u szwajcara. 24111

Potrzebne zdolne staniczarki do pracowni sukien siostr Badior, Krakowskie-Przedmieście 69, m. 3. 24110

Panny podręczne do pudełek potrzebne zaraz. Ciepła 4. 24109

Potrzebna gospodyni skromnych wymagań, inteligentna, lat średnich, do dozoru kuchni, jak również zastąpienia gospodyni w bufecie w razie potrzeby. Wiadomość: ulica Senatorska 12. 24095

Potrzebna bona polka w średnim wieku do 4-letniej dziewczynki. Dobre świadectwa konieczne. Twarda 3, mieszk. 32, od godz. 9 do 4-ej po południu. 24093

Potrzebna zaraz staniczarka. Świętojańska № 2, m. 3. 24086

Potrzebny zaraz nakładacz do drukarni.— Rymarska 12. 24197

Potrzebna służąca, umiejąca dobrze szyć i mieć dogląd nad dziećmi. Powązki, koszary Pułtuskiego pułku, mieszkanie pułkownika Kiryłowa. 24196

Potrzebny subjekt do handlu wódek, skromnych wymagań, zdolny i rzetelny. Brukowa № 9/405, do wł. domu. 24192

Potrzebne podręczne i uczennice zaraz płatne do fabryki kwiatów. Browarna 22, mieszkania 9. 24181

Potrzebny człowiek do kręcenia kołem. Zakład bronzowniczy, Nowolipie № 8. 24174

Potrzebna zaraz osoba pięknie szyjąca bieliznę damską, za mieszkanie z całodziennem życiem, na wsi, za Jabłonną. Warunki nader zachęcające. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № domu 62, m. 37. 24170

Potrzebne do krawieczyzny zdolne staniczarki, spódniczarki, za wysoką pensję i uczennice zaraz płatne. Świętojerska № 30, mieszkania 31. 24212

Potrzebna podręczna i dzinrkarka do bielizny damskiej. Chłodna № 12. 24215

Uczennice do krawieczyzny potrzebne zaraz. Złota 28, m. 11. 24012

Uczeń potrzebny do tapicera majstra cechowego. Ul. Orla № 14. 24107

Uczeń potrzebny do cukierni w wieku lat 13 do 14, z prowincji pierwszeństwo. Elektoralna 28. 24083

Uczeń potrzebny jest do zakładu galwanicznego, Rymarska № 8. 24132

Kupno i sprzedaż.

A) Meble za bezcen z 4-ch pokojów, prawie nowe. Krucza 10. Wiadomość u rządcy domu. 23077

A) Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 20848

Angielskie plusze gładkie i gniecione, jedwabie, wełny, juty, krepy, kretony, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1008r

Adres. Kupuję i sprzedaję garderobę damską, dziecinną. Hoża 8, m. 11. 24209

Bryczki nowe na resorach do sprzedania.— Grzybowska № 51. 23831

Biurko, szafy, łóżka, toaleta, kredens, stół, krzesła, samowarnik. Pańska 29. 23789

Bryczka wolantowa do sprzedania. Żelazna № 89. 24186

Cytrę kupię używaną, w dobrym stanie.— Chłodna 53, Jankowski. 24214

Dla nowobudujących się domów. Piece „Szuberskiego" i kominki „Salamandra" w sklepach T. Kozłowskiego: Wierzbowa 8, Bracka 25. 23058

Do sprzedania breki, powozy, bryczki, wolanty. Ulica Wielka № 43. 233.0

Do sprzedania kilka lamp gazowych oraz garnitur mebli fantazyjnych. Zielna 13, mieszkania 4. 23640

Do sprzedania para siwych 4-letnich kuców oraz używany ekwipaż. Widzieć można: Rembertów, 2-ga brygada artylerji, stajnia 6-ej baterji. 23596

Do sprzedania wyżeł ponter ułożony, w trzeciem polu. — Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 41. 24101

Do sprzedania skrzynie do mąki. Pańska 58, m. 3. 24185

Do sprzedania suknie eleganckie czarne, dżetem ubierane oraz koronkowe, płaszcz nowy jedwabny elegancki i inna garderoba damska, z powodu wyjazdu. Zielna 27, mieszk. 1. Sprzedaż do 1-go lipca. 24178

Do sprzedania cielak czterotygodniowy holender. Żórawia 28, w mleczarni. 24080

Do sprzedania stare skrzypce za 300 rs.— Miodowa 18, m. 2. 24139

Dwie klacze rosłe, pociągowe, zdatne do rozpłodu i różna uprząż do sprzedania. Wiadomość w hotelu Niemieckim, u szwajcara. 24133

Dywany perskie, bucharskie, syberyjskie, wielki wybór, poleca Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 23257

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, od rs. 200—450 z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 23700

Faetony nowe nadzwyczaj eleganckie, perelotkę z budą do odjęcia, kocz z fordeklem do wsi, używane, sprzedaje fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52. 23497

Fortepian krótki, czarny, kozetka oraz inne meble do sprzedania za bezcen. Wspólna 36, m. 16. 23819

Faeton nowy, bryczki nowe, używane, tanio do sprzedania. Leszno 87. 23846

Fortepian Hofera, czarny, tanio sprzedam.— Ceglana 1, m. 28. 23893

Faeton, meble mahoniowe roboty Fitzkiego sprzedam tanio. Orla 9, Geyer. 24120

Fortepian prawie nowy, krótki, tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 41, mieszkania 1. 24183

Fortepiany krótkie, używane, pianino do sprzedania. Nowy-Świat 64, Granke. 24182

Fortepian do sprzedania, wynajęcia rs. 2.— Wilcza 38, m. 16. 24218

Garnitur mahoniowy, 2 szafy bibljot. Tamka 25, m. 12. 23784

Jest do sprzedania amerykan, faeton i bryczka. Nowy-Świat № 25. Wiadomość w zakładzie kowalskim. 23572

Jest do sprzedania młody, czarny pudel rasowy. Włodzimierska № 23, m. 5. 23788

Jest do sprzedania bardzo oswojona półtoraroczna niedźwiedzica białoszyjka i półroczny niedźwiadek. Wiadomość detaliczna: ulica Mazowiecka 4, m. 18. 23651

Kupuję maszyny do szycia wszelkich systemów. Wiadomość: Dzika 20, Tagszejn. 23404

Klacz młoda z rodowodem do sprzedania.— Aleja Róż 1. 23805

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, F. Chojnacki. 23845

Ktoby miał do sprzedania kocioł miedziany 8—10 wiader do pralni, dać znać do hotelu Angielskiego, kawiarnia hotelowa. 24048

Kupię pianino orzechowe, z dobrej fabryki pochodzące. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „A. D. 53." 24066

Kareta trzyosobowa do sprzedania. Ul. Jasna 14, stangret Karol wskaże. 24065

Libretto „Biedna dziewczyna" jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach. 1040r

Kuc rasy angielskiej do sprzedania za przystępną cenę. Piękna 60. 23990

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kocioł miedziany dwudziestokilkogarncowy kupię. Oboźna 9, piekarnia. 24173

Kanapka, fotele, dwa pufy, stolik, taboret tanio. Szpitalna 5, tapicer. 24220

Kasy ogniotrwałe, najtańsze, najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 792r

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 24074

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 24045

Maszyna do bielizny Whelera-Wilsona jest do sprzedania. Zakroczymska 9, mieszkania 21. 23734

Maszyny damskie, krawieckie, szewckie, kamasznicze, gorseciarskie, bieliźniarskie, od 15 do 110, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 21865

Meble gotowe własnego wyrobu tanio w magazynie mebli A. Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44. 23505

Maszyny pończosznicze № 13 za gotówkę i na rozpłaty. Marszałkowska 129, mieszkania 13. 24134

Maszyny do szycia b. tanio sprzedaję oraz reparuję. Frankowski i Grzymski, Nowy-Świat 61. 24098

Maszyna oryginalna Singera nowego systemu, pierścieniowa, do sprzedania. Prosta 6, mieszkania 6. 24202

Maszyna pończosznicza do sprzedania. Stare-Miasto № 27, m. 5. 24195

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, trema, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 24223

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedamia niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 24208

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 24203

Otomana, szeslong, umywalnia, etażerka, garniturek perski tanio. Bracka 8, mieszkania 19. 24205

Pianino nowe, berlińskiej fabryki, tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Pawia № 5, mieszkania 5. 24141

Przebywających na letnich mieszkaniach w Nowomińsku, Marjankach, Jarząbku i okolicy zawiadamiamy, iż świeżych owoców (truskawki, maliny etc.), jarzyn, mogą dostać w ogrodzie położonym naprzeciw 35-ej budki dróżniczej, po prawej stronie plantu. Na zamówienie towar odnosi się do domu. 24102

Platforma do sprzedania. Ulica Nowolipie № 67. 24085

Pies ceter ułożony, niemłody, prawie darmo. Aleja Szucha № 19. 24164

Pianino z renomowanej fabryki berlińskiej, zupełnie nowe, do sprzedania. Ulica Długa № 18, m. 35. 23472

Powóz 4-osobowy, lada do sieczki, okna i drzwi do sprzedania. Krucza 9. Wiadomość u stróża. 23741

Pianino mało używane, zagraniczne, do sprzedania. Żelazna 48, mieszk. 8. 23768

Pianino amerykańskiej konstrukcji, amerykan, platforemkę, konia pojedynkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 23766

Rower pneumatic „Swift" za 150 rs. do sprzedania. Dobra № 8, stróż wskaże. 23722

Rower masywny gałkowy „Swift" sprzedam za rs. 50. Mylna 5, m. 24. 23851

Sprzedam 25 roczników pism ilustrowanych warszawskich po rublu. Marszałkowska 94, m. 25. 24129

Stół jadalny, kredens jesionowy i konsola palisandrowa tanio do sprzedania. Nowy-Świat 66, mieszk. 3. 24097

Sprzedaję akwarjum większego rozmiaru z ładnemi rybkami; także jest do nabycia dobrze wyjeżdżony wierzchowiec lat 12, karej maści, ze stada Mazaraki, za stałą cenę 350 rs. Oglądać można każdego czasu w Łazienkach, u kapelmistrza lejb-gwardji grodzieńskiego pułku huzarów Zengera. 23838

Siodło damskie i męzkie kupię. Oferty przyjmuje stróż, Wspólna № 9. 23813

Trąbka in B., mało używana, w drewnianem pudełku oraz szkoła Warma do sprzedania tanio. Krucza 5, m. 19. 23727

Tanio z powodu wyjazdu do sprzedania maszyna pończosznicza, może być z dokładną nauką. Mokotowska 57, m. 25. 23781

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Dzika 41. 23560

Trzynaście okien z szybami i okuciem, jedno balkonowe, do sprzedania. Marszałkowska № 142, u rządcy domu. 24089

Tanio kwiaty, materace, ramki rzeźbione, meble, dywan. Nowy-Świat № 4, m. 27. 23521

Wybór sukien mało używanych, świeżych, bardzo tanio. Bednarska 17, m. 19. 24064

Z powodu wyjazdu sprzedaję fisharmonję, duże akwarjum, kwiaty, umywalnię z przyborem, wieszadło dębowe, krzesła do przedpokoju, dwie kolumny gipsowe, komodę, dwa stoliki do kart. Marszałkowska № 81. 24189

Zegarek męzki złoty z dewizką, zupełnie nowy, do sprzedania za 270 rs. Wspólna № 13 u ślusarza. 23210

Z powodu wyjazdu do sprzedania garniturek mebli fantazyjnych, stół dębowy jadalny, krzesła, umywalka, szafy małe, stoliki, łóżka żelazne, klęcznik, maszyna do szycia, 2 fotele. Chmielna 14, mieszkania 7, od godziny 12-ej do 7-ej. 23759

3 Glazura i glans czarny do obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego oraz do wszelkich wyrobów skérzanych, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 767r

6 koni młodych, bez wad, do sprzedania.—Świętokrzyzka № 13. 23891

Interesy handl. i majątk.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 883r

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych. 22903

Browar piwa bawarskiego jest do wydzierżawienia w każdym czasie w dobrach Młodzianów, powiecie makowskim, gubernji łomżyńskiej, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość na miejscu lub też listownie do administracji dóbr, stacja poczt. Maków. 23724

Dwa majątki ziemskie bez serwitutów do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach, oba w bliskości stacyj kolejowych, w miejscowości fabrycznej, jeden 5, drugi 21 włók rozległości. Bliższa wiadomość u adwokatów F. H. Maternickiego i W. Szlurm de Hirszfeld, Łódź, Nowy Rynek 9, dom W-go Kamińskiego, między 6 a 8 wieczorem codziennie. 994r

Dom we Włocławku, przy ulicy pierwszorzędnej, sprzedam na dogodnych warunkach, albo dział w połowie własności. Adres: Kol., Warszawa, Krucza 8, m. 6. 23821

Dzierżawa długoletnia, b. korzystna, czterowłókowego majątku w gubernji grodzieńckiej, do odstąpienia zaraz. Potrzeba na to kapitału 8,000 rs. Wiadomość: Hortensja № 1, mieszkania 7, od 5 do 6-ej. Posrednictwo wyłącze się. 24160

Dom do sprzedania. Szmulowizna, ulica Łochowska № 22. 24158

Do sprzedania w Pułtusku pierwszorzędna restouracja, przy której prowadzi się rzeźnictwo sklepowe po warszawsku, z całem urządzeniem; interes prosperuje z powodzeniem od lat 10. — Wiadomość na miejscu, u Müllera. 24082

Dom do sprzedania z zabudowaniami gospodarskiemi w Nowomińsku, ulica Siennicka № 56. 24193

Do sprzedania w każdym czasie dwa sklepy mydlarskie. Wiadomość: Nowe-Miasto № 23, mieszkania № 15. 22988

Folwark Klukowszczyzna, włók 10, w tem przeszło 3 włóki łąk, w powiecie konstantynowskim, 16 wiorst od stacji Biała, do wydzierżawienia od 1-go czerwca 1895 roku. Warunki dogodne. Wiadomość u kasjera powiatowego w Janowie Siedleckim. 23094

Handel win i kolonjalny, ulica pryncypalna, egzystujący lat 50, obrót roczny około rs. 50,000, do sprzedania. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „R. B. 25.” 24198

Jest do wydzierżawienia z powodu wyjazdu interes komisowo-handlowy, nie wymagający kapitału obrotowego. Dla szczegółowego poinformowania się proszę zostawić oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Interes komisowy.” 23792

Jest zaraz pralnia do sprzedania. — Zgoda № 2. 24137

Kawiarnię sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 23861

Kolonja do sprzedania w okolicy Jabłonny. Wiadomość do 26 czerwca, ul. Mokotowska № 25, mieszk. 16. 24146

Kupię dom niewielki dochodowy. Oferty z warunkami przyjmuje Kurjer „Emerytowi.” 24207

Litografja i drukarnia do sprzedania w cenie bardzo przystępnej, w Odessie. Wiadomość: ul. Erywańska № 5—15, od 7½ wieczorem. 24153

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu choroby i wyjazdu do Buska. Mogą być na miejscu lub na przeprowadzkę. Nowa Praga, ulica Środkowa № 16. 23920

Na Pelcowiźnie dom z ogrodem do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 67, u gospodarza. 23712

Na prowincji do sprzedania sklep chrześcjański. Szczegółowa wiadomość w redakcji „Zorzy”, Nowy-Świat 41. 24145

Owoce w ogrodzie na folwarku Grochów № 1, gdzie fabryka W-go Hocha, do wydzierżawienia. 22739

Plac w cenie do 2,000 rs. kupię w Warszawie lub blisko za rogatką Wolską albo Mokotowską. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Plac 2,000.” 23849

Restauracja egzystująca od lat kilkunastu, dobrze procentująca, do odstąpienia. Wiadomość: Nowokarmelicka 16, do gospodarza. 1058

Skład węgli do sprzedania tanio zaraz. Wiadomość: Złota 24, u stróża. 24150

Skład węgli jest do odstąpienia. Ulica Złota № 49. 24121

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Krucza № 36. 24092

Sklep z wygodnem mieszkaniem i dobrem utrzymaniem sprzedam. Ulica Włodzimierska 2. 24167

Sklep produktów spożywczych, wyrobów tabacznych, materjałów piśmiennych i towarów norymberskich do sprzedania. Ul. Mazowiecka № 6. 33827

Sklep spożywczy dobry sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Krucza 39, owocarnia. 23830

Sklep spożywczo - dystrybucyjny w bardzo dobrym punkcie, mieszkanie wygodne. Koszykowa 36. 23764

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowe-Miasto № 10. 23511

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie mydlarskim, róg Pańskiej i Żelaznej. 23231

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam tanio. Ulica Krucza № 26. 24169

Sprzedam garkuchnię w okolicy wielu fabryk. Wiadomość: Przejazd 4, m. 7. 24221

Wynajem powozów do sprzedania, egzystujący od kilkunastu lat. Oferty przyjmuje Kurjer lit. B. R. 23546

Willa w Grodzisku do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 121, W. Stapf. 23584

W gubernji wilenskiej, powiatowem mieście Oszmianie, jest do sprzedania lub zamiany na posiadłość w Warszawie dom z oficyną i ogrodem owocowym. Szczegóły: Złota 5, mieszk. 5. 23783

Lokale.

a) Poszukiwane.

A) Kunkel i Nowicki. Zakład przewozowy, Trębacka 5, przeprowadza opakowuje meble, dzieła sztuki i szkło po cenach bardzo przystępnych. Kupuje stare skrzynie. 20084

„Konkurencja”. Plac Zielony 11. Uskutecznia przeprowadzki wszelkie, dodaje ludzi uzdolnionych do rozbiórki i ustawienia mebli, oraz do upakowania szkła, porcelany i t. p. Poleca skrzynie różne po cenach nizkich. 936r

Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia № 3, wprost ogrodu Saskiego. 22360

b) Zaofiarowane.

A) Lokal z 9-in pokojów (może być dzielony), obszernych, widnych, z wszelkiemi wygodami, na 1-em piętrze od frontu z czterema wejściami, do wynajęcia od 1-go lipca na mieszkanie, skład, lub kantor. Tamże 5, 4, 3 pokoje, Tłomackie 13, naprzeciw Przejazd. 24171

Bednarska 24. Pokój frontowy, parter, osobne wejście, umeblowany, od lipca. 24113

Czysta 8. Od 1-go lipca dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, 300 rs. rocznie. 24136

Cztery pokoje, wanna, klozet, dwa balkony, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 59. 23801

Chmielna 28. Mieszkanie przy nauczycielce dla panny. Fortepian, konwersacja francuzka. Wiadomość: Ciepła 7, m. 64, 1-e piętro. 23632

Do odnajęcia mieszkanie umeblowane, z 3-ch pokoi i kuchnii od 1 lipca, na dwa (2) miesiące, widok na ogrody. Smolna-Wysoka 22, m. 7. 23761

Do wynajęcia sześć pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia. Ulica Świętokrzyzka № 27. 23767

Do wynajęcia od lipca na kilka miesięcy 3 pokoje od frontu z oddzielnem wejściem na parterze, elegancko umeblowane, Widok 21, m. 2, od 1-ej po południu. 24036

Do wynajęcia w każdym czasie przy familji 2 pokoje umeblowane, usługa, samowar, razem lub oddzielnie, wszelkie wygody, na żądanie kuchnia, bardzo tanio. Marszałkowska 47, m. 7. 23736

Do wynajęcia od 8 lipca 3 duże pokoje, od frontu, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, wodą i widok na ogród. Dzielna № 59. 23222

Do wynajęcia trzy pokoje umeblowane, z kuchnią i usługą, na trzy miesiące. Chmielna № 52, m. 8. 23865

Dla osoby inteligentnej, pokój z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia, a dla potrzebujących zdrowych pokarmów, obiady gospodarskie wyłącznie na maśle z trzech dań po kop. 30. Wiadomość: Wilcza № 9, pierwsze piętro, m № 5. 1057r

Do odstąpienia z powodu translokacji 5 pokoi, 3-cie piętro, front, 574 rubli. Zielna 11—23. 24122

Hortensja № 7, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 7 pokoi, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. 24188

Jest do wynajęcia pokój umeblowany. Książęca 1, m. 12. 24172

Jest do wynajęcia od św. Jana lokal, składający się z parteru i 1-go piętra, zdatny na stolarnię lub ślusarnię i magle, pod № 3116A przy ulicy Wolskiej. 23758

Lokale. 6 pokoi (rs. 750) i 3 pokoje (rs. 375) od frontu w domu skanalizowanym od 1-go lipca r. b. do wynajęcia. Ulica Złota № 2, tuż przy Marszałkowskiej. 24090

Ładny, suchy lokal, 2-e piętro, od frontu, 6 pokojów, od 1 lipca do wynajęcia. Żórawia 28, stróż wskaze. 1044r

Mieszkania rozkładem odpowiednie doktorom, adwokatom: 6, 5, 3 pokoje;—dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 23496

Mieszkania fabryczne, z siłą pary do wynajęcia; tamże są trzy piwnice wolne, a jedna z nich widna. Wiadomość: Grzybowska № 55. 23780

Nowy-Świat № 1. Od 1 lipca 5 pokoi i salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, od frontu, na 2-em piętrze, dwa wejścia, wodociąg, zlew, waterklozet. Wiadomość na miejscu lub u właściciela Lothe: Miła № 10. 24077

Od 8-go lipca 5 i 8 pokojów na 3-m i 8 na 4-m. Marszałkowska № 125. 23765

Od lipca pokój do wynajęcia, z meblami lub bez. Mazowiecka 1—4. 23658

Od 8-go lipca do wynajęcia sklep z piwnicą; tamże 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. Ulica Wspólna № 18. 24130

Pokój duży, przedpokój, kuchnia, górka, wodociąg, zlew, na 3-em piętrze od 1-go lipca do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58. 24190

Pokój frontowy, alkowa, przedpokój, umeblowane, do wynajęcia od 1 lipca. Wspólna 37—8, od 9—2. 24123

Pokój duży, kuchnia widna, woda, klozet, piętro 1-sze, kwartalnie rs. 40. Stare-Miasto 4. 24087

Pokój do wynajęcia od 8 lipca dla mężczyzny, z usługą, samowarem, meblami, na żądanie może być z pościelą. Długa № 10, m. 10, od 6-ej do 8-ej. 23876

Pokój lub dwa. z meblami, dla przyzwoitej kobiety. Mazowiecka 5—1. 23842

Pomieszczenie przy wdowie, dla przyzwoitej panny. Wielka 45, m. 22. 23870

Salon z sypialnią—pokoje oddzielne, mogą być z meblami i obiadami. Marszałkowska 115, m. 5. 24142

Trzy pokoje umeblowane, razem lub pojedyńczo. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 23487

Wspólna № 19 do wynajęcia 5 pokoi na I-em piętrze, lokal świeżo gruntownie odnowiony z 3 balkonami i wszelkiemi wygodami, dom kanalizowany. 24187

Z powodu wyjazdu do odstąpienia każdego czasu 4 pokoje, przedpokój, kuchnia - wygody za bardzo przystępną cenę do św. Michała. Hoża № 66, stróż Kacper wskaże. Dom skanalizowany. 24179

1 pokój o 2-ch oknach, słoneczny, z wspólnym przedpokojem, do odnajęcia od 1 lipca. Tamka 29, stróż wskaże. 23937

3 duże, ozdobnie udekorowane pokoje, na parterze, o 5-u oknach frontu, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość: ul. Nowo-Zielna № 49, u szwajcara domu. 24191

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, umeblowane, do wynajęcia od 1 lipca na dwa miesiące. Nowo-Zielna 50, m. 6. 24225

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na drugiem piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana, za rs. 260 rocznie. Chłodna 55. 24210

8 pokoi, z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym, do wynajęcia od 1 lipca 1894. Ulica Piękna № 5. 23214

Letnie mieszkania.

Dogodne mieszkania letnie, świeżo odnowione, położone wśród ogrodów, przy parku Cesarskim, są do wynajęcia we wsi Sielce za Belwederską rogatką w willi „Józefin.” 23922

Falenica, przystanek kolei Nadwiślańskiej, pierwszy za Wawrem, do wynajęcia jeszcze dwa mieszkania po dwa pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią, las sosnowy, kąpiel wiślana, komunikacja koleją i statkiem na miejsce. Książęca 6, m. 7, od 4-ej do 6-ej. 24224

Informuje o letnich mieszkaniach oddział wynajmu mieszkań kantoru komisowego: Nowo-Senatorska 6. 22961

Inteligentna rodzina izraelska przyjmie na wieś panienkę lub chłopczyka. Oferty dla „Rodzina” przyjmuje Kurjer. 24106

Letnie mieszkania w ogrodzie, tanio do wynajęcia. Plac Mokotowski 2. 23798

Letnie mieszkanie w Płudach. składające się z 2-ch pokoi, kuchni i werendy, tanio do wynajęcia. Wiadomość tamże na stacji, w oddziale pocztowym. 24156

Letnie mieszkanie z utrzymaniem, w pięknej, zdrowej, suchej, lesistej miejscowości, kąpiel, konie wierzchowe, kefir. Wiadomość: Warecka № 10, m. 5, od 5 do 7 wieczor. 24157

Letnie mieszkanie do wynajęcia, stacja Otwock, w blzkości przystanku Świder, osada Ryciec. Wiadomość na miejscu u Ignacego Kbłodziej. 24114

Letnie mieszkanie w Grodzisku, 2 pokoje i kuchnia. Wiadomość. Królewska 9, mieszkania 5. 24149

Otwock. Przystanek Świder, wila Ofesite. Mieszkania bez mebli do wynajęcia. Wiadomość. Nowomiejska № 16, m. 5. 24131

Otwock, dwa pokoje umeblowane, weranda, kuchnia, piwnica, do wynajęcia, willa Zieglera. Wiadomość na miejscu albo Warszawa, Miła 39. 23951

Za wyjazdem, oddaje się letnie mieszkanie w Mrozach, dwa pokoje balkon, kuchnia, za 30 rubli, w domu Kobylińskiego. 24184

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia mieszkanie letnie, za rogatką Belwederską, przy Marcelinie, ulica Topiel № 1, willa Bielawskiego—składające się z dwóch pokoi, werendy, kuchni, i piwnicy, za rubli 65. Wiadomość tamże u Friedlaendera. 24152

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Chłodna 26. 23981

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalnośi, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 24103

Dnia 17/6 94 r. zgubiony został list szlachecki № 2099. Kto go znalazł, zgłosi się: Chmielna № 36, do pani Zielińskiej za nagrodą rs. 20. 1059r

Fortepiany, pianina stroję za rs. 1. Listownie: Stalowa 4. Żodkiewicz. — Fortepiany sprzedaję za 25 rs. 24135

Froter zaprawia podłogi terpentynowo, woskowo. Leszno 27. Holewka. 24081

Mocne! tanie niewypieralne pończochy, dziecinne z nakolannikami, skarpetki, cache-corsets, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 23086

Nowo otworzony zakład malarski pod firmą Józefa Wasilewskiego, Marszałkowska 143, przyjmuje roboty w zakres tego fachu wchodzące, ceny nizkie. 24163

Obiady prywatne, na maśle, miesięcznie lub tygodniowo. Mazowiecka 11—26. 24075

Przechodząc od rogu Kruczej i Żórawiej do kolei Wiedeńskiej, zgubiono zegarek złoty damski, z dewizką. Uprasza się znalazcę o odniesienie za stosownem wynagrodzeniem, na Żórawią 21, m. W-nej Rodziewiczowej. 24118

Potrzebny zdrowy obiad prywatny do zabierania na Marszałkowskiej, od dworca do Świętokrzyzkiej. Oferty Kurjer przyjmuje „Obiad.” 24166

Potrzebna mamka bez długu. Miedziana 11, mieszkania 27. 23468

Rabka. Poszukuje się towarzyszki na wspólny koszt. Mazowiecka 5—12. 3843

Wygrane loteryjne stawki wypłacam, zamieniam—los w ćwiartkach sprzedam. Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20504

Wyjeżdżając do Krynicy poszukuję towarzyszki na wspólny koszt. Oferty przyjmuje Kurjer „Krynica.” 24175

Zgubiono brelok z napisem: Mazur i Polonez. Znalazca oddać raczy: Nowo-Zielna 47—2, za nagrodą. 23996

99 Marszałkowska. Krawiec Chmurczyński przyjmuje obstalunki: burki, palta, szlafroki, haweloki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. 22406

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Іюня 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)